

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
raz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopła-
cie miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmentowy albo jego miesiąc
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz pierwszy albo jego
miesiące, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz; ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadestane: za jeden wiersz
garmentowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wo-
twy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki
Boskiej, o godz. 8-jej zrana;

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy N. Panny Marji
Niepokalanego Poczęcia, na intencję członków bractwa
archikonfraterni literackiej, o godz. 9½ zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji
Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godzinie 10-jej
zrana—i

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem N. Pan-
ny Marji Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa
Różańca św., o godz. 10-jej zrana; przed sumą zaś, z po-
wodu pierwszej niedzieli rozpoczętego miesiąca, procesja
różańcowa.

— Jutro, jako w pierwszą niedzielę nowo rozpoczę-
tego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizy-
tek) odprawione zostanie dopołudniowe nabożeństwo z wy-
stawieniem N. Sakramentu w puszczy na intencję bractwa
matek chrześcijańskich.

— Całodzienne solenne nabożeństwa odpustowe z nie-
stannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, proces-
jami, oraz niesporami odprawione zostaną w dniu ju-
trzejszym w kościołach:

św. Krzyża, św. Ducha (po-paulińskim), oraz św. Jacka
(po-dominikańskim)—ku uczczeniu pamiątki Znalezienia
św. Krzyża—i

św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim)—ku
czci św. Witalisa, męczennika.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na nies-
porach wystawiony będzie N. Sakrament w monstran-
cji, po ukończeniu których odśpiewana zostanie litanja do
N. Panny Marji na intencję arcybractwa Czc. N. Panny
Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W izbie rzymskiej w środę zdarzył się nowy wy-
buch. Tym razem jednak nie trzysta tysięcy kilo-

gramów prochu i dynamitu wstrząsnęło gmachem,
aż szyby zadzwoniły, ale nie lżejszy ładunek argu-
mentów ze strony opozycji irredentystycznej przeciw
rządowi za jego kolonizację afrykańską.

Wywody mówców tej strony zasługują na uwagę
w tych przynajmniej ustępach, które nie zabarwione
są krwistym kolorytem namiętności. Bovio powie-
dzieć niejedną prawdę, zanim impetyczny, jak zwy-
kle, Imbriani nie zepsuł sprawy obelżywą insynua-
cją, która wywołała scenę gorszącą, jedną z tych,
które na czarnej tablicy parlamentaryzmu ku wie-
cznej hańbie niesfornej żywiołowości wypisywane by-
wają rylcem—historyków.

Bovio powiedział w streszczeniu, co następuje: Po-
lityka kolonialna jest ostatnią manifestacją dawnych
systemów państwowych, w których klasy rządzące
wierzą jeszcze w czarodziejski talizman wojennych
przedsiębiorstw i marzą o triumfach broni, podczas
kiedy szerokie warstwy ludności nieczego więcej już
nie pragną, prócz pokoju, pracy i sprawiedliwości.

Po tej ogólnej analizie ducha epoki przeszedł Bovio
do szczegółowego rozpatrzenia się w czteroletnich dzie-
jach nowej włoskiej „kolonii erytrejskiej” (czerwonon-
morskiej) w wypadkach, zwłaszcza które zaczęły się
z chwilą wstąpienia króla Szoj, Menelika, na tron
etjopski i wyraziły się najcharakterystyczniej w dwu-
znacznym traktacie z Uczali. Za wypadki te spada
odpowiedzialność wyłącznie na Crispiego. Upadły
mąż stanu kołysał się tak długo pomiędzy polityką
dyplomatyczno-militarną a szczerze narodową, do-
póki plany jego, skutkiem chytrłości Menelika i ego-
istycznych podszeptów otoczenia, nie rozbiły się.

Z położenia dzisiejszego są trzy drogi wyjścia: na-
wrócić wstecz, iść bezwzględnie naprzód, albo zado-
wolić się trójkątem strategicznym Asmara-Keren-
Massawa. Każda z trzech dróg jest pełną cierni
i wybojów, przeszkód i niebezpieczeństw. Jeżeli
rząd nie potrafi kolonii nadać charakteru cywilnego,
obywatelskiego w europejskim tego słowa znacze-

niu, natenczas lepiej dziś jeszcze z manowców na-
wrócić. Idea założenia w Massawie kolonii karnej
jest nieuczciwą. Włochy muszą spełnić w Afryce
misję cywilizacyjną, albo ustąpić z tamtejszej wido-
wni. Potęga ich, urok ich w Afryce wzrośnie, im
szczerzej będą służyli sprawie cywilizacji, sprawie-
dliwości i wolności.

Dotąd wszystko dobrze. Słowa Bovia robią wraże-
nie. Tu jednak zabiera — możnaby powiedzieć obra-
zowo — porywa głos zapalczywy Imbriani. Wylewa
on odrazu cały ceber mętnych skarg i obelg na wszyst-
kich po kolei, wedle znanej recepty warchołów pa-
lamentarnych i dziennikarskich. Crispi — zdaniem
mówcy — nie rozwiązał ani jednego zadania, które
podjął. I Massawa, dzięki niedołęztwu zarządu wo-
jennego, stała się widownią gorszących nadużyć
i zbrodni, które nazwiska Cagniasiego i Livraghiego
na wieki powiążą z historją włoskich wypraw kolo-
nialnych do Afryki.

— Czyście stłumili tam — woła Imbriani — handel
niewolniczy? Trzydzieści pięć młodych murzynek
odebrano handlarzowi, aby je rozdzielić pomiędzy
oficerów włoskich.

Tu zrywa się od ministerjalnego stołu markiz Ru-
dini:

— Oczerniasz pan i nie wiesz, ile winien jesteś
godności kraju! Jeżeli się podnosi podobne zarzuty,
uwłaczające honorowi ojczyzny, należy ich przy-
najmniej dowieść! (Długie, frenetyczne oklaski.)

Imbriani: Mogę słowa moje wyjaśnić, ale ich nie
cofnę.

Marazi głosem słusznego oburzenia: Czas jest opę-
tać niepoprawnego awanturnika tej izby!

Minister wojny grozi opuszczeniem sali, jeżeli Im-
briani słów swoich, uwłaczających armji narodo-
wej, nie cofnie lub nie usprawiedliwi.

Imbriani raz jeszcze:
— Nie cofnę tego, com powiedział, ale wyjaśnię. —
W izbie ciągle tumult.

Historja filozofji greckiej.

Zupełnościami do badań filozoficznych, a nawet za-
miłowaniem w tym kierunku nie odznaczała się rasa
nasza nigdy. Nie bawiło nas uciążliwe medytowa-
nie nad początkiem i końcem wszechświata. Wole-
liśmy przyswajać sobie gotowe owoce trudów cu-
dzych.

Zdawało się, że ostatnie, dziś już dojrzałe pokole-
nie zrobi coś dla „nauki nauk”. Wszakże oparł się
ruch, zwany pozytywnym, głównie na wiedzy, sta-
wiając ją ponad wszelką inną pracę ludzką. Mówi-
ło się u nas od lat dwudziestu pięciu więcej o nauce,
aniżeli dawniej w przeciągu kilku wieków. Wierzy-
ły w jej moc nie tysiące, lecz krocie, miliony.

Ale plony tej naukomani nie wyglądają pociesza-
jąco. Następne pokolenie weźmie po nas garść mo-
nografij, szkiców, drobniejszych studiów z charakte-
rem przeważnie sprawozdawczym, szereg encyklope-
dyj różnego rodzaju i olbrzymią górę przekładów,
chwytanych z literatur obcych bez wyboru.

Przekonaliśmy się ponownie, że nie posiadamy
dotąd geniuszu naukowego. Głównie filozofja czeka
na głowę oryginalną.

Są jednak pola naukowe, które można uprawiać
bez talentu twórczego, zadawalniając się bowiem do-
kładną znajomością przedmiotu, systematycznością
wykładu i darem zrozumiałego słowa. Aby napisać
np. historję filozofji, na to nie potrzeba być Kantem,
Heglem albo Spencerem.

Mimo to nie możemy w naszym dorobku nauko-
wym wykazać własnej dobrej historji systematów fi-
lozoficznych, któraby zastąpiła podręczniki tłuma-
czone.

Usunięcia tego braku podjął się ks. Stefan Pawli-
cki, profesor uniwersytetu krakowskiego, który wy-

dał „Historję filozofji greckiej” (od Talesa do śmierci
Arystotelesa).

Wysokie stanowisko wyznaczył prof. Pawlicki
nauce, której jest znakomitym znawcą i nauczycie-
lem. Hymnem na jej cześć („O znaczeniu dziejowem
filozofji”) rozpoczął wykład jej rozwoju.

— Jeżeli każdej nauki historja — mówi na wstę-
pie — jest wzniosłą pieśnią z uroczystej epopei o zwy-
cięstwach rozumu nad przyrodą, ducha nad materją,
to rozwój i przygody filozofji potrafią nawet w ser-
cach ostrych rozbudzić święty zapal, nawet zwąt-
piałym umysłem powrócić hart i wiarę. Najda-
wniejsza to z nauk, która przez trudy bez końca,
wśród walk bez wytchnienia dźwigana najszlachetniej-
szą rod ludzkiego ambicją, wszędzie i zawsze, na
papierze i na tronie cesarskim, pod infułą
biskupią i pod żołnierskim szyszakiem, w wirze po-
lityki i w cichej celi zakonnej, miała swoich uczniów
i wielbicieli, swoich wyznawców i męczenników.
A jeszcze dzisiaj, chociaż przeżyła półtrzecia tysiąca
lat, jest młoda, jak niegdyś, gdy poraz pierwszy zja-
wiła się na słonecznych wybrzeżach morza Egejskie-
go i nie przestała być dla ludów Europy rodzicielką
oświaty, dawczynią cnót i oglady, matką dobrych
czynów i dobrych słów: *omnium bene factorum dicto-
rumque mater*. A nie tylko jest matką nauk i oświa-
ty, lecz także panią i mistrzynią. W prawej ręce
trzyma książkę, w lewej berło królewskie. Taką
widział ją Boecjusz, ostatni rzymianin, gdy blizki
rozpaczy, od niej jednej wyglądał pociechy w wię-
zieniu ostrogockiego Teodoryka. Głową do niebios
sięgała, wzrokiem płomienistym przenikała wszyst-
kie tajemnice, a choć odziana starożytną szatą i twarzą
czcigodną, — jaśniała siłą młodości. Z jedną religją
Objawiona musi dzielić się wpływem i znaczeniem,
ale nie ustępuje jej w sile poruszania duszami, to ko-
chana nad miarę, to na śmierć zniecierpliwiona, a za-
wsze szczerza, bo nigdy niezapomniana.

Ze Pawlicki uwielbia naukę, której jest zasłużo-
nym profesorem, że kocha ją i ufa jej bez zastrzeżeń,

przynosi mu zaszczyt. Tylko rzemieślnicy i oficjali-
ści nie zapalają się do pracy, wypełniającej ich życie.

Młodzi uprawiają filozofję zarzucą Pawlickiemu
niezawodnie przesadę, nie tak wysokie bowiem sta-
nowisko wyznaczają „nauce nauk”.

Wiadomo, że dogmatycy empiryczni ostatnich cza-
sów odmawiają filozofji godności samodzielnej nau-
ki, czyniąc ją zależną od umiejętności specjalnych.
Idąc za przykładem Comte’a, Spencera, Langego,
Ribot’a i in., twierdzą, że pomiędzy naukami po-
szczególnymi a filozofją istnieje tylko różnica ze-
względna na stopień uogólnienia udowodnionych „fa-
któw”. Po za temi, wyraźnie zakreślonymi granicami
należy działalność filozofji do krainy fantazji, nie
mającej nic wspólnego z wiedzą istotną.

Po czyjej stronie znajduje się słuszność, nie miej-
sce spierać się w artykule sprawozdawczym, którego
rzeczą charakterystyka danego dzieła, nie zaś pole-
mika z jego treścią.

Rozdział drugi poświęcił prof. Pawlicki dziejopi-
sarzom filozofji, od Tomasza Stanley’a (r. 1655) po-
czawszy, aż do autorów żyjących.

Pierwszą, cały rozwój filozofji obejmującą historję
wydał niemiec Brucker (po niemiecku i po łacinie
1731—1737 r.), który był tak dokładny, że nie po-
minał nawet... systematów przedpotopowych.

Z całą powagą erudyta, ubranego w perukę, roz-
wodzi się Brucker obszernie nad filozofją praojca
Adama i jego synów, mówi o „szkołach” Kainitów
(Kain) i Sethianów (Seth), zastanawia się, czy Noe
był filozofem w ścisłym znaczeniu, szuka śladów
umiejętnego myślenia u dzikich plemion Ameryki
i t. d.

Po Bruckerze zajmował się w Niemczech historję
filozofji Dietrich Tiedemann, następnie Tennemann,
dalej Buhle, więcej znani: Ritter, Schwegler, Erd-
mann, Dühring, Ueberweg i in.

Pierwsza francuzka, na źródłowych studiach opar-
ta historja filozofji pochodzi z bieżącego stulecia.

Prezjdający wola:

— Liczę na to, iż spełni się pan obowiązek rycerski i złożysz hołd prawdzie.

— Sumienie moje — odiera Imbriani — nie jest czułem na podobne drobiazgowość skrupuły. Żadnych ustępstw!

W izbie zrywa się ironiczny śmiech, zewsząd odzywają się głosy: „Histrjony! Kłamcy! Bufony!” Wrzawa wzdyma się coraz gęstszą falą, wreszcie prezjdający nakrywa głowę i oznajmia, że posiedzenie zamknięte.

Oripi jest chorym obłożnie. Gdyby był w izbie, przyparłby snadniej do muru oszczerce.

Br. Z.

W SPRAWIE OPUSZCZONYCH.

(Dokończenie.)

Całą polemikę swoją prowadził dr. Fritsche w ten sposób, jak gdyby ja był przeciwnikiem opieki nad niemowlętami. Poruszając o czułą strunę, w zapale polemicznym dr. Fritsche kończy swoje wywody wykrzyknikiem, że gdyby było możliwe głosowanie pomiędzy naszą kobietami, czy pogrzebać projekt opieki nad niemowlętami, czy też wprowadzić go w życie, wszystkie nasze matki, jak jeden człowiek, przy nimby stanęły.

Ależ nie potrzeba wyłamywać drzwi, które są otwarte. Bez zwoływania meetingu kobiecego wszyscy ucześciwi ludzie, jak mnie się zdaje, stanęliby w tym razie po stronie dra Fritschego, a w ich liczbie ja sam znalazłbym się pierwszy przy nim. Opieka jest pożądana, nikt przeciwko niej nie protestuje, nie wyłącza to jednak dyskusji w przedmiocie formy i sposobu wykonywania tej opieki. Jeszcze w nrze 60-ym Kurjera pisałem, co następuje:

„Położenie biednych niemowląt, jak wykazały liczne fakty, a w ich liczbie pamiętny proces Skublińskiej, zawsze godne jest pożałowania. Pomoc ze strony społeczeństwa tym nieszczęśliwym istotom niewątpliwie się należy. Ale wątpię się godzi, czy tego rodzaju ograniczenia, jakie pierwotny projekt proponował, zdołaby przynieść ulgę.”

Szkoda tylko, że dr. Fritsche nie zechciał przeczytać tego wcześniejszego artykułu, stanowiącego z późniejszym jedną całość, bo uniknąłby kłopotu przekonywania mnie o tem, o czem ja nie wątpię i czego nigdy nie kwestjonowałem.

W zamknięciu swojej polemiki dr. Fritsche zarzucił mi kłamstwo. Ja objaśniłem, że na posiedzeniu komisji członkowie opieki Towarzystwa nad biednymi matkami pierwotnego projektu nie popierali, dr. Fritsche zaś twierdzi, że tak p. Moldenhawer, jakoteż i on w sposób stanowczy za utrzymaniem projektu przemawiali. Nie chcę odwodzić się drowi

Fritschemu równobrzmiącym zarzutem, i dlatego wolę przypuścić, że ma krótką pamięć i widocznie zapominał, jaki był przebieg sprawy.

Otóż rzecz się tak miała. Na posiedzeniu komisji sanitarnego (p. sędzia Moldenhawer przedstawił projekt w imieniu Towarzystwa opieki i na razie usprawiedliwiał go.

Dyskusja i bliższe rozpatrzenie przekonały jednak p. Moldenhawera o słabych stronach projektu, tak, że później, ale przed posiedzeniem komisji oświadczył mi, iż projektu popierać nie zamierza. Jakoż w komisji projektu nie bronił. Co do dra Fritschego, oświadczałem kategorycznie, że on na posiedzeniu komisji przeciwnych zdań wcale nie zwalczał i ani jednego słowa w obronie projektu nie przytoczył. Być może, że w duszy był zwolennikiem projektu i nie podzielał przeciwnych poglądów, wobec jednak milezającego zachowania się tak z jego strony, jak i ze strony p. Moldenhawera w tym punkcie miałem prawo powiedzieć, że ze strony Towarzystwa opieki poparcia dla projektu nie było.

W końcu niech mi wolno będzie wyrazić żal, że człowiek poważny, za jakiego uważam dra Fritschego, tak przykrą formę nadał swojej polemice.

Gdyby to wyszło od p. Jachowicza, toby mnie nie dziwiło, ale ze strony dra Fritschego miałem prawo czegoś innego się spodziewać.

Niech dr. Fritsche, patrząc z odmiennego punktu, zwalcza moje zdanie, niech je krytykuje, niech rozwija odmienny pogląd, nie mam przeciwko temu, byleby w dyskusji przestrzegano prawdy, zachowano ścisłość i poszanowanie cudzego, opartego na poważnych motywach poglądu.

Różnica pomiędzy mną a autorami wspomnianego projektu polega na tem, że ci ostatni widzą biedne niemowlę i jego potrzeby, niewiele troszcząc się o grunt, na którym upośledzenie biednej istoty się zrodziło, ja zaś obok niemowląt nie mogę zapomnieć o biednych matkach i ich położeniu, jak również o położeniu tej wielolicznej biednej klasy, do której nieszczęśliwe niemowlęta należą. Dla autorów projektu sprawa niemowląt wydaje się sprawą medyczną, w której medyk decyduje o wszystkim, dla mnie zaś jest ona nie tylko medyczną, ale zarazem i ekonomiczną i społeczną, dla rozwiązania której pewniki medyczne mogą nie wystarczać. Bez należytego zgłębienia i uwzględnienia tych dwóch ostatnich, a najważniejszych stron tej kwestji, trudno spodziewać się pomyślnego ich rozwiązania.

Otóż, pomimo najszlachetniejszej intencji, projekt, wedle mego zdania, grzeszył jednostronnością.

Nb. Współcześnie z drem Fritschem wystąpił z dwiema nowymi polemikami p. Eryk Jachowicz. Jestem w zasadzie za wolnością dyskusji. Uznaję, że należy wysłuchać każdego głosu, chociażby płynącego od pisarza tej miary, co p. Jachowicz. Ale,

wobec insynuacji, jaką w końcu nowej polemiki w Gazecie warszawskiej p. Jachowicz rzucił usiłował, w miejsce dyskusji, niechaj mu służy za odpowiedź z mojej strony pogardliwe milczenie.

Adolf Suligowski.

Na parowcu „Brésil”.

Z listu p. Mikołaja Glinki, pisanego na pokładzie statku „Brésil” w d. 12-ym b. m., a oddanego na pocztę w Dakar, w Senegalu, wyjmujemy następujące szczegóły, dotyczące przeprawy przez ocean:

„Wicie już z telegramu mego, że w d. 8-ym kwietnia opuściliśmy Lizbonę, na statku francuzkim „Brésil”, dążącym do Rio de Janeiro.

„Dobra godzina płynęliśmy rzeką Tagiem, potem wypłynęliśmy na otwarty ocean. Od tej chwili zaczęło się kołysanie statku, które trwa już czwarty dzień. Trzeba często kłaść się w kabinie, inaczej ból głowy i morską chorobę. Wiatr wieje z północy i pomaga statkowi, który i tak pędzi siłą swej potężnej maszyny o 4,500 koniach i należy do najszybszych i najlepszych statków francuzkiej kompanji Messageries maritimes.

„Statek sam jest ślicznie urządzone. Znajduje się na nim salon, salonik, pokój do palenia i grania w karty, mamy także pokój jadalny na 150 osób, słowem wszędzie całkowity komfort, a nawet stół doskonały, łazienka, tak, iż wygodniejszego statku wyobrazić sobie chyba nie można. Na statku jest piekarnia, stajnie na żywe woły, cielęta, drobi i t. d., nie mówiąc już o spiżarniach i magazynach.

„Zrozumiecie łatwo, że na takim statku, pominawszy, iż do „Lloyda” nie należy, emigrantów niema co szukać. Lubo więc korzystając z wolnego czasu, zwiedziliśmy okręt, jednak nie ujrzelśmy nigdzie tej nędzy, jaka się na parowcach „Lloyda” rozpociera.

„Osób I-ej i II-ej klasy jest 250. Siadamy wszyscy do wspólnego stołu, dwiema zmianami. Dam jest dużo, przeważnie z Portugalji. Klasa III-a nie łączy się z innemi i ma osobny skromniejszy stół.

„Wczoraj, o szóstej rano, kiedy najprzyjemniej, bo chłodno, ujrzelśmy wyspy Kanaryjskie z najwyższym szczytem *Te Tenriffa*. Statek płynął wzdłuż wysp, w oddaleniu kilku kilometrów, przez trzy godziny. Używaliśmy więc wspaniałej panoramy, póki nam nie zaczęła znikać powoli z oczu, oddalać się, aż w końcu zostały nam tylko niebo i woda.

„Z tem wszystkiem statek, lubo kołysze się, ale pędzi szybko, tak, że jak tutaj utrzymują, już jeden dzień czasu zyskaliśmy. Jeśli tak dalej pójdzie, zyskamy do Rio de Janeiro trzy dni. (Jak już wiadomo, p. M. Glinka i ks. Z. Chełnicki przybyli do Rio de Janeiro w d. 23-go kwietnia; przyp. red.)

Napisał ją Józef Dégerando i wydał w r. 1804-ym. Po nim nastąpili: Laforet, Alfred Fouillée i in.

Najmniej dla historii filozofji zrobiły Włochy i Anglja.

Każdego historyka zaopatrzył Pawlicki komentarzem, podając treść, rozkład i krótką ocenę jego dzieła i ułatwiając w ten sposób uczniowi wybór między głównymi podręcznikami.

W rozdziale trzecim (Bibliografja filozofji greckiej) zebrał i uporządkował mniej więcej wszystko, co wiemy dotąd o źródłach najstarszych, bo greckich.

Sami mędrcom Hellady zajmowali się bardzo mało historją nauki, której zawdzięczają nieśmiertelność. Tworząc ją, nie mieli czasu czy ochoty do stawiania grobowców i pomników. Wprawdzie rozrzuili: Ksenofont, Platon i Arystoteles w pismach swoich mnóstwo wzmianek, odnoszących się do autorów dawniejszych, są to jednak wiadomości tak skąpe, że trudno z nich zbudować całość pełną i jednolitą.

Pierwsze monografje historyczno-filozoficzne wyszły z rozgłosnej biblioteki aleksandryjskiej, której zarządcy układali systematyczne katalogi z komentarzami. Kallimach z Cyreny, sam filozof i poeta, kładł w „Tablicach” obok każdego pisarza krótkie wiadomości biograficzne i literackie, Eratostenes ogłosił rozprawę „O szkołach filozoficznych”, Arystofanes z Byzancjum odważył się nawet na badania krytyczne nad tekstem dialogów Platona.

Już od trzeciego wieku przed Chrystusem zajmował się cały szereg uczonych w Aleksandrii, w Pergamum i Rhodes pracami krytycznymi lub egzegetycznymi, które przydały się późniejszym kompilatorom, bo chociaż zaginęły później, zostały po nich wzmianki i ułamki w pismach ich następców.

Bogate źródło dla historii filozofji stanowią, jak wiadomo, dzieła pisarzy w rzymskich (Cyceron, Lukrecjusza, Galenus, Empiricus i in.).

Zastanowiwszy się w dalszym ciągu nad pochodzeniem filozofji greckiej (rozdział IV-ty) i dowiodszy jej oryginalności, zamknął profesor Pawlicki

część wstępną swego dzieła „definicją filozofji greckiej i jej podziałem na epoki” (rozdział V-ty).

Odpowiedź na zapytanie: czem jest w istocie filozofja, jaki cel i jakie granice jej badań? należy do owych „kwestyj”, wiecznie otwartych, rozwiązywanych przez każde pokolenie inaczej. Z krótkiego przeglądu historii samego wyrazu (*filozofja*) wynika, że oznaczał on zrazu ogólną wiedzę teoretyczną świata w przeciwstawieniu do praktycznych umiejętności, od czasu zaś Sokratesa łączył teoretyczne poznanie duszy ludzkiej z celem praktycznym, polegającym na kreśleniu praw postępowania moralnego. Ten charakter psychologiczno-moralny pozostał do końca główną cechą filozofji greckiej.

Platon mówi:

— Filozofowie są miłośnikami widowiska prawdy. Inni ludzie mają ciekawość swoją w oczach i uszach, lubią przeto piękne głosy, kolory, kształty i wszystkie rzeczy, w których coś podobnego się znajduje, ale umysł ich niezdolny, by dostrzedz i kochać piękno same... Należy więc tych tylko nazywać filozofami, którzy zajęci są kontemplacją pierwiastka istoty samej rzeczy.

Na definicję Platona zgadzał się i Arystoteles, jego wielki uczeń i rywal. I podług niego jest filozofja nauka, która bada pewne przyczyny i pewne zasady.

Idąc śladami wykładu wyrazu „filozofja”, nie przekroczył prof. Pawlicki definicji Arystotelesa, na niej bowiem kończy się w Grecji jego historia. Późniejsi nie dodali już nic do określenia Stagiryty.

Po ustaleniu definicji filozofji, rozpatrzył profesor krakowski różne jej podziały (Hegla, Branissa, Zeller), poddając je umiejętnej krytyce. Ostatecznie zgodził się na epoki następujące:

Okres pierwszy. Od Talesa do wystąpienia Sokratesa (r. 600—430-go), czyli okres wielkich szkół kosmologicznych.

Okres drugi. Od Sokratesa do śmierci Arystotelesa (430—322-go), złoty wiek filozofji greckiej.

Okres trzeci. Od śmierci Arystotelesa do Chrystu-

sa, epoka akademij, liceów, rozkładających się w sceptycyzmie.

Okres czwarty. Od Chrystusa Pana do Justynjana (aż do r. 529-go nowej ery), czyli aż do zamknięcia szkół ateńskich.

Dwie tylko epoki (I-sza i II-ga) opracował dotąd Pawlicki, obiecując ciąg dalszy na później.

W rozdziale szóstym przystąpił do właściwego tematu, do historii filozofji greckiej, którą rozpoczął, jak wszyscy jego poprzednicy, od charakterystyki znanych powszechnie „siedmiu mędrków” (Tales, Pittakos, Solon, Bias, Peryander, Kleobul i Chiles). Podłożywszy ogólne tło, poświęcił więcej miejsca główniejszym przedstawicielom oddzielnych szkół, rozbiegając szczegółowo rezultaty ich badań. Opracował obszernie: Talesa z Miletu, Anaksynandra, Anaksymenesa, Heraklita z Efezu, Djogenesa z Apollonu, następnie Pitagorasa, eleatów: Ksenofanesa, Parmenidesa, Zenona, Mellissa, dalej Empedoklesa, Anaksagorasa, Temokryta i sofistów. Sokrates z uczniami wypełnia część trzecią dzieła, które zamyka charakterystyka szkół wielkiego filozofa.

Historje filozofji nie bywają owocem natchnienia, dzieckiem kilku godzin, dni, tygodni, a nawet miesięcy. Składają się na nie lata — długi ich szereg olbrzymiego wysiłku, lata tradów w „pocie czoła”.

Chociażby tylko z tego względu należy się prof. Pawlickiemu część i uznanie, bo pracowitość systematyczna nie zdobył spoliczyć naszego temperamentu. Oczekaliśmy przecież bardzo długo na oryginalną historję filozofji greckiej.

Ale sama pracowitość nie buduje dzieł dobrych, jest bowiem najczęściej tylko kompilatorką.

Niezawodnie.

Do pracowitości dodał prof. Pawlicki dokładną znajomość przedmiotu, nie tylko filozofji, lecz i filologii greckiej, systematyczność wykładu, samodzielny zmysł krytyczny i wytworny język. Z takiego materiału powstają zawsze dzieła wartości niepośledniej.

Teodor Jeske-Choiński

W Dakar zatrzymujemy się kilka godzin i to mi daje możność wysłania listu. Wsiadę na ląd stały, aby po morskiej podróży przez cztery dni uczuć znowu ziemię pod nogami i przypatrzeć się murzynom.

„Zapomniałem powiedzieć, że większa część osób, znajdujących się na statku, jedzie do Rio, część do Montevideo i Buenos-Ayres. Kilkanaście osób wysiadzie teraz w Senegalu, między niemi cztery zakonnice i trzech kleryków.

„Zresztą czujemy się zupełnie zdrowi. W dobrym humorze utrzymuje nas nader wesoło, a nawet nieraz bardzo hałaśliwe otoczenie. Wina dają tu *à discrétion*, i to niech go tłumaczy.

W Rio de Janeiro rozpatrzmy się, jak nam wygodnie dalej postąpić, o czem też doniosę.

Mikołaj Glinka.

Postęp za kulisami.

Wszechstronnie objawiające się dziś na polu sztuki dążenie do możliwie ścisłego, zgodnego z prawdą i życiem przedstawiania rzeczy, objęło ostatnimi czasy i najpopularniejszy temu teren—teatr.

Powtarzają jedni, ci dawni, starsi: teatr osobnego domaga się punktu widzenia, życie, jakim bywa w życiu, nie dla sceny stworzone—i być może; utrzymują inni, ci nowi, młodszy, iż zdanie pierwszych, to przesąd tylko, któremu pozorów i prawdy udziela spaczony, w jednym kierunku od lat wielu kształcony smak widza, co jednak zmieni się z chwilą pojawienia się reformatora z odpowiednią siłą talentu—i to możliwe.

Na scenie spór trwa nierozstrzygnięty, górą nawet do tej pory: ci dawni, starsi; za kulisami wszakże pierwszeństwo stanowczo przechyliło się na stronę przeciwników: tych nowych, młodszych.

Mamy tu na myśli olbrzymi postęp, uczyniony na drodze wywoływania złudzenia prawdy dekoracjami teatralnymi. Pod tym względem jakże daleko odbiegliśmy od czasów Szekspira. Suknie, jakimi przyodziewamy spierzawą do tej pory treść dzieł olbrzyma z nad Avonu, jakże odbiegły od pierwotnego ich typu.

Nie tu sądzić o tem, czy owa zmiana stroju nie oddziaływała zwolna na reformę treści, nie od tej ostatniej bowiem często rozpoczynali dzieło swe reformatorzy, a na fałszywym tle i prawda treści wydaje się fałszem, dość, że strona dekoracyjna wystawy sztuk rozwija się pełnemi żągliami.

Wystawa „Kleopatry” Sardou ze względu na ulepszenia techniki zakulisowej czarowała, wprowadzała w podziw. Świeżo wystawiony w Paryżu „Mag” Masseneta z poprzedniczką idzie o lepsze.

Wrażenie wywołał tu nowy sposób oddawania pożaru na scenie. Dawniej posługiwano się w tym celu ogniami bengalskimi lub spalaniem likopodjum. Już dość dawno Opera paryska używała w tym celu pary wodnej, odpowiednio kolorowem światłem elektrycznem zabarwianej. Wielkich rozmiarów kocioł dostarczał pary, rurami na scenę doprowadzanej. Za otwarciem kranów czerwono oświetlona para zapełniała scenę, złudny dając obraz pożaru.

System ten jednak miał jedną bardzo niedogodną stronę. Oto para, dobywając się z rur z wielką siłą, sprawiała szum, podobny do syku lokomotywy; pokrywał go wprawdzie w części głos orkiestry i śpiewaków, zawsze jednak hałas przedostawał się do ucha widzów.

Niedogodność tę przy wystawieniu „Maga” usunął inżynier teatru brukselskiego „de La Monnaie”, David, prostym wielce sposobem. Pary, dobywając się z rur, nie wypuszcza wprost na scenę, ale ją uprzednio gromadzi w rezerwarze metalowym, kształtu równobocznego trójkąta, którego wierzchołki stanowią ujścia. W każdym z nich pomieszczono warstwę filcu, neutralizującą siłę prądu pary, tak, iż dobywa się na zewnątrz bez najmniejszego szmeru. Cenna to poprawka, podnosi bowiem złudzenie, usuwa nieprzyjemny szum i chroni maszynistę od działania zbyt gorącej pary.

Sprytną nowość wprowadzono również w teatrze „Rozmaitości” paryskim w wystawie sztuki „Paris Port de Mer”. Przywędrowała ona z za oceanu, z Nowego Jorku. Po podniesieniu kurtyny przed okiem widza rozciąga się plac wyścigowy, po którym w pełnym biegu trzy konie zdążają do mety. Gonitwa trwa niemal trzy minuty, a konie przebiegają około 2,000 metrów, podczas gdy scena teatru „Rozmaitości” szeroka jest tylko na 10 metrów. Ciekawe urządzenie mechaniczne i elektryczne wywołuje tu zupełne złudzenie.

Każdy z koni biegnie po kobiercu, z silnych rzemieni splecionym, spoczywającym na walkach. Kobierzec to bez końca obracający się na cylindrach, po dwóch stronach sceny pomieszczonych, a poruszanych za pomocą dynamo-maszyny z dowolną szybkością.

Kobierzec pod nogami konia przesuwa się w stronę przeciwną ruchowi tego ostatniego, z szybkością biegnących wyścigowych w pełnym pędzie, co sprawia, iż koń, mimo szybkiego ruchu, wciąż na jednym miejscu pozostaje. Złudzenie podnosi się jeszcze tem, iż tylna dekora-

cja za pomocą maszyny, poruszanej ścięśnionem powietrzem, również w przeciwnym kierunku konia kierunku, przesuwa się na walkach. Podczas gdy pejzaż dekoracji sunie się na prawo, koń zdaje się pędzić na lewo. W rogu sceny znajdują się trzy oddzielnie działające regulatory, odpowiednią szybkość nadające cylindrom.

Na zakończenie zwracamy się w stronę ulepszenia, zaprowadzonego w Operze frankfurckiej już nie w interesie samej sceny i sztuki, ale wygody widzów.

W sali Opery tej temperatura w wyjątkowych tylko wypadkach podnosi się do 16 stopni. Chłód, panujący tu, zawdzięcza widzowie następującemu urządzeniu.

Popod sceną Opery obracają się dwa olbrzymie koła, które wielką ilość wody, sprowadzanej na nie rurami, wciąż przetrzucają do obszernego rezerwoaru. Ponad rezerwoarem tym powietrze ochładza się do zlodowacenia prawie i uchodzi rurami na widownię.

Środek to, jak widzimy, nieskomplikowany a skuteczny.

(—)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== Dzienniki petersburskie donoszą, iż istnieje projekt utworzenia kilku nowych szkół sztygarów. Jednocześnie program szkół już istniejących ma być rozszerzony.

== Dzienniki petersburskie donoszą, iż ogłoszony został przepis, na mocy którego wszelkie odszkodowania, zasądzone na rzecz robotników za poniesione przy pracy uszkodzenia fizyczne, winny być wypłacane w całości, bez jakiegokolwiek potrącania zapomóg, wydanych przedtem przez fabrykantów.

== Według informacji dzienników petersburskich, przy inspekcjach fabrycznych mają być utworzone oddzielne komisje, których zadaniem będzie czuwanie nad uczniami rzemieślniczymi i kontrolowanie pod tym względem właścicieli warsztatów.

== Now. wr. donosi, iż w tych dniach ostatecznie zdecydowana została kwestja biletów okrężnych (*Rundreisebillets*) na kolejach z ustępstwem 30% ceny zwykłej. Dotychczas ułożone zostały serje marszrut, mających za punkty wyjścia Petersburg i Moskwę. Niektóre zarządy zamierzają wydawać już wzmiarkowane bilety w końcu b. m.

== Dzienniki petersburskie donoszą, iż w przyszłym roku szkolnym w okręgu petersburskim zamierzono przeprowadzić szereg badań kranjometrycznych i antropologicznych nad uczniami szkół elementarnych i średnich.

== Now. wr. pisze: Ponieważ w lipcu r. b. zaczęło obowiązywać nowe prawo o drobnych gorzelniach wiejskich, przeto ministerjum finansów opracowało dwa oddzielne typy wzmiarkowanych gorzelni, a mianowicie: jeden dla gubernij południowo-zachodnich i Królestwa Polskiego, drugi dla pozostałych gubernij Cesarstwa.

== Wil. wieśn. dowiaduje się, iż komisja specjalna, zajmująca się kwestją reformy obecnego wykształcenia technicznego, przysłała do wniosku, że dzisiejszy systemat nie jest zadowalniający wobec nader obszernych i wielce obciążających kursów teoretycznych nauk pomocniczych, wprowadzonych w szkołach technicznych ze szkoda wiedzy specjalnej. Skutkiem tego bardzo często w programach wzmiarkowanych szkół brak najpotrzebniejszych przedmiotów specjalnych. Oprócz tego, zdaniem komisji, dotychczasowy sposób prowadzenia zajęć praktycznych w warsztatach również pozostawia wiele do życzenia. Nadto komisja zwraca uwagę, że kurs wyższych szkół technologicznych w Rosji niewiele się różni od kursu fakultetów matematycznych na uniwersytetach. W rezultacie komisja proponuje reformę szkół technicznych wyższych i średnich w kierunku bardziej praktycznym.

== Departament kolejowy podobno porusza ponownie projekt budowy odnogi kolejowej od Lublina do Tomaszowa lubelskiego.

== Na zastaw ładunków zbożowych koleje mają, jak wiadomo, prawo udzielać pożyczki przy pomocy Banku państwa i własnych funduszy eksploatacyjnych. Takie prawo uzyskała świeżo, jak się dowiadujemy, kolej petersburska na warunkach ogólnych w cyrkularzu ministerjalnym nr. 5747 zawartych. W tym wypadku jednak zajęcie pewne zmiany z powodu, iż kolej petersburska nie posiada jeszcze swoich magazynów tranzytowych, których budowa dopiero teraz ma się rozpocząć. Chociaż jednak przechowywanie zastawionych ładunków tymczasowo odbywać się będzie w wagonach i termin pożyczek będzie musiał być zapewne krótszy, to jednak będzie to znacznem udogodnieniem dla handlu zbożowego.

== Z Petersburga na Warszawę do Wiednia pociąg błyskawiczny wyprawiony zostanie po raz pier-

wszy d. 18-go maja. Będzie on szedł z szybkością około 42½ wiorst na godzinę i odległość z Petersburga do Warszawy, wynoszącą 1045 wiorst, przebiegnie w przeciągu 24 godzin 32 minut.

== Brandmajster straży ogniowej, p. Filip Wilczyński, po przesłużeniu 45-let, otrzymał uwolnienie z emeryturą, prawem noszenia munduru, a nadto p. o. oberpolicmajstra, wyrażając w rozkazie dziennym i *Gaz. polic.* szczerze uznanie dla zasług p. Wilczyńskiego, wyjednał dla niego jednorazową nagrodę w sumie 1000 rs.

== W uzupełnieniu poprzednio zamieszczonego rozporządzenia, p. o. oberpolicmajstra poleca w *Gaz. polic.* zobowiązać wszystkich właścicieli fabryk wód gazowych i owocowych oraz limonad, aby na wszystkich szafkach, syfonach, butelkach i balonach były naklejane kartki z wyszczególnieniem adresu fabryki, tudzież imienia i nazwiska fabrykanta, oraz nazwy zawartej wewnątrz wody lub limonady.

== Do otworzonych od kilku dni stacyj bezpłatnego szczepienia ospy zgłasza się sporo osób z dziećmi, lecz nie we właściwej porze; stacje zaś funkcjonują tylko w pewne dni i z góry oznaczone godziny, a mianowicie: pod nr. 15-ym na Podwalu w poniedziałki i czwartki od godz. 2—4-ej po południu; pod nr. 18-ym na Świętojerskiej we wtorki i czwartki od 1—3-ej p. p.; pod nr. 12-ym na Muranowie w poniedziałki i środy od 3—5-ej p. p.; pod nr. 33-im na Dzielnej codziennie od 2—4-ej p. p.; pod nr. 11-ym na Chłodnej w poniedziałki, środy i piątki od godz. 2—4-ej p. p.; pod nr. 5-ym na Twardej od 3—5-ej p. p.; pod nr. 21-ym na Kruczej w poniedziałki i czwartki od 3—5-ej p. p.; na Smolnej we wtorki, czwartki i soboty od 1—3-ej p. p.; na Koszykach codziennie od 2½—4½ p. p. i pod nr. 33 na Targowej (Praga) w poniedziałki i czwartki od godz. 3—5-ej po południu.

== Z dopełnionej w ostatnich dniach kwietnia analizy wody wiślanej okazuje się: woda niefiltrowana z rury, przeprowadzającej do basenów osadowych, zawierała w 1 cent. sześciennym 4,800 bakterij, woda z filtrów działających przez 26 dni tylko 75, z rezerwoaru 30, z kranu przy ul. Bednarskiej 80, z kranu przy ul. Lipowej 400. Filtry działały zupełnie zadowalniająco, a przyczyną wzrostu bakterij w wodzie z kranu przy ul. Lipowej było, według wszelkiego prawdopodobieństwa, zanieczyszczenie rur wskutek przyboru Wisły.

== Pewnej kobiecie, która w tych dniach zasnęła na ulicy Marszałkowskiej, stróż właściwego domu nie pośpieszył z należytą pomocą. Dowiedziawszy się o tem, p. o. oberpolicmajstra polecił, aby starsi dozory rewirów rozkazali wszystkim stróżom stosować się w podobnych okolicznościach na przyszłość jaknajściślej do obowiązującej w takich zdarzeniach instrukcji.

== Komisje sanitarne dopełniły rewizyj w 110-u zakładach spożywczych i w 23-ch znalazły nieświeżą prowizję oraz niepobielane naczynia, za co właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

== Kasa miejska w r. b. spodziewa się z podatków od przemysłowców następnych wpływów: z opłaty 50% od podatku z restauracyj i szynków 135,370 rs.; z 5% od ogólnego dochodu kolei konnej 32,000 rs.; z podatku furmańskiego 40,530 rs.; ze świadczeń, wydawanych przez sądy pokoju, 2,890 rs., i z procentu ze sprzedaży patentów i świadectw na prawo handlu i przemysłu 111,570 rs. Ogółem więc z powyższego źródła magistrat spodziewa się dochodu 332,360 rs.

== Pałac rządu gubernjalnego na Krakowskim Przedmieściu zaczęto po skanalizowaniu gruntownie odnawiać przy pomocy rusztowań nowego systemu.

== Pierwsze posiedzenie komisji, wydelegowanej przez p. o. oberpolicmajstra pod przewodnictwem urzędnika do szczególnych poruczeń, Strukowskiego, dla ułożenia przepisów dla łódek i łazienek kąpielowych na Wiśle, spełzło na niczem, wskutek nieprzbycia delegatów magistratu.

== Warsz. Dniwn. donosi, iż w d. 13-ym b. m. przybywa do Warszawy trupa ruską p. Sawiną, artystki teatrów petersburskich, na 5 przedstawień w teatrze Letnim.

== W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: naczelnik zakładów dobroczynnych m. Warszawy rz. r. st. Puchalski do gub. wołyńskiej, dyrektor 5-go gimnazjum rz. r. st. Kański do Petersburga, dyrektor 4-go gimnazjum rz. r. st. Wakker do Białej i prezes zarządu akcyzy w guberniach: łomżyńskiej, płockiej i suwalskiej rz. r. st. von Schweder do Łomży; przyjechał zaś z Petersburga szambelan hr. Aleks. Uwarow.

== Wspomnienie pośmiertne.
We czwartek zakończył życie b. prezes prokura-

torji Królestwa Polskiego, ś. p. Stefan Hermanowicz, a od lat paru emeryt.

W kołach sądowych zmarły cieszył się opinią bardzo zdolnego cywilisty, a prawością charakteru zaszkodził sobie powszechny szacunek.

== Z teatru i muzyki.

* W ogrodzie Saskim jutro „Mignon” Thomasa z panną Cordier w tytułowej partii.

Wilhelmem będzie pierwszy raz p. Myszuca.

* Teatr Rozmaitości daje jutro komedję: „Za i przeciw” i „Oj młody, młody”.

* W teatrze Nowym jutro „Zemsta nietoperza”.

* Widowisko, złożone z wyjątków operetek i wodewilów („Czartowska ława”, „Zemsta nietoperza”, „Nitouche”, „Wiceadmiral”, „Jubileusz”, „Ali-Baba” i „Zabobon”), dane będzie dwukrotnie w przyszłym tygodniu w teatrze Nowym, mianowicie w poniedziałek i środę.

* Judic, goszcząca obecnie z trupą swoją w Moskwie, przybędzie w drugiej połowie b. m. na cztery występy do Warszawy.

== Ze sztuki.

* Rzeźbiarz Antoni Kurzawa, w celu wykonania kilku poważniejszych kompozycji przeniósł się czasowo do willi Józefa Chełmońskiego pod Pruszkowem.

* Zamieszkały w Moskwie malarz Jan Szczeniwicki w dniu wczorajszym przejeżdżał przez Warszawę, udając się do Dreżna i Paryża, w celu skopowania szeregu arcydzieł, zamówionych przez księcia M.

== Zamknięcie.

Wystawa etnograficzna w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa, składająca się z okazów, przywiezionych przez pp. Janikowskiego i Nestorowicza, została zamknięta.

Wystawa trwała około 5-tych miesięcy.

== Henryk Sienkiewicz.

Według wiadomości, otrzymanej z Kairu, Henryk Sienkiewicz bawi tam od tygodnia wraz z hr. J. Tysskiewiczem.

Autor „Bez dogmatu” miał nader burzliwą przeprawę morską, wracając z Zanzibaru.

Z wycieczki swojej w głąb Afryki jest bardzo zadowolony.

Do Warszawy przyjedzie Sienkiewicz dopiero w czerwcu.

== Popisy pływackie.

Kółko amatorów sztuki pływania w r. b. postanowiło odbywać ćwiczenia i popisy systematycznie dwa razy na miesiąc.

Sportsmeni na ten cel wybrali zaciszne miejsce nad brzegiem łachy wiślanej, gdzie ma stanąć szopa na garderobę.

== Posiedzenie.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komitetu budowy kanalizacji, które zajęło się sprawami zamieszczonymi na porządku dziennym pierwszego posiedzenia, a z powodu nawału kwestyj wtedy niezalatwionemi.

Postanowiono tedy przystąpić co prędzej do wykonania robót kanalizacyjnych serji III-ej z niewyczerpanego dotąd funduszu, wyznaczonego na roboty tej serji.

Do robót tych należą kanały na ulicach: Lesznie, Rymarskiej, Elektoralskiej do Solnej, Grzybowskiej między Graniczną i Gnojną, Twardej od Królewskiej do Marjańskiej, Długiej od Przejazdu do Bielańskiej, Szkolnej, części Przedkopyowej i Złotej od Marszałkowskiej do Zielnej.

Uchwalono dalej przystąpienie do robót wodociągowych, objętych planem serji IV-ej.

Co do dostawy materiałów, zapadła uchwała ogłoszenia ograniczonej konkurencji, z wyjątkiem dostawy piasku, o którą ubiegać się mogą wszyscy.

Umowa o dostawę cegły zawarta zostanie na dwa lata, a forma ogłaszania warunków na dostawę, oraz forma mających się zawierać umów, zostały utrzymane te same, jakie były dotąd, i okazały się praktycznymi.

Posiedzenie zajęło się także sprawą nabycia na budowę osadników od władzy wojskowej części pola mokotowskiego, na który to cel w ogólnym kosztorysie preliminowano sumę rs. 60,000.

Obrady, toczące pod przewodnictwem p. prezydenta miasta, jen. Starynkiewicza, przeciągnęły się do godziny 11-ej wieczorem, poczem wyznaczono termin następnego zebrania komitetu na d. 6-ty b. m., tj. na środę przyszłego tygodnia.

== Targ koni.

W dniu wczorajszym na targ praski dostawiono przeszło 300 koni roboczych i kilkanaście powozowych.

Duży pokup był na konie robocze w cenie rs. 60

do 75, nabywane przez furmanów warszawskich i podmiejskich.

Koni droższych nad rs. 100 do 110 kupowano niewiele.

Włóścianie sprzedawali konie po rs. 50 do 60.

Powozowe ceniono po rs. 450 do 500 za parę dobranych.

Targ wczorajszy był dość ożywiony.

== Kantor mamek.

Projekt dra Gulińskiego, aby przy istniejących przytułkach położniczych utworzone zostały kantory mamek pod ścisłą kontrolą lekarską, obszernie był dyskutowany na posiedzeniach rady miejskiej dobroczyńności publicznej.

Wszyscy jednomyślnie zgodzili się na to, iż obecny ustrój rekomendacji mamek naraża publiczność na mnóstwo wydatków bez należytej gwarancji, a z drugiej strony daje pole do wyzysku całej falandy faktorów i stręczycieli.

Filantropijny przecięt charakter przytułków położniczych uważano za przeszkodę w doprowadzeniu projektu do skutku w całej rozciągłości.

Dr. Guliński wyjednał jednakowoż zezwolenie tytułem próby, aby przy jednym przytułku taki kantor informacyjny utworzyć.

Kantor ów z d. 1-ym lipca zacznie funkcjonować przy przytułku położniczym przy ul. Zielnej, pozostającym pod opieką lekarską dra Gulińskiego.

Jako kandydatki na mamki będą rekomendowane przede wszystkim pensjonarki rzeczonoego przytułku, a następnie zgłaszające się z odpowiednimi świadectwami z innych przytułków miejskich.

Osoby, życzące sobie dostać mamkę, będą składały rs. 5 wpisowego, od kandydatek zaś żadna opłata nie będzie wymagana, jak również wszelkie t. zw. „długi” nie będą dopuszczane.

Całkowity zysk z wpisowego przeznacza się na utrzymanie i rozwój przytułków.

== Na ubogie matki.

Grono osób, zajmujących się losami instytucji opieki nad ubogimi matkami i ich dziećmi, krząta się około zorganizowania zabawy dziecięcej w „Promenadzie”.

Program dzięki uczestnictwu amatorów sztuki dramatycznej i muzycznej ma być wielce urozmaicony. O dniu zabawy doniosą afisze.

== Ubezpieczenie.

Pożar na ulicy Brackiej ujawnił w całej grozie jedną z naszych wad, niestety bardzo rozpowszechnioną: brak przeczności.

Okazało się bowiem, iż nikt prawie z pogorzalców nie był ubezpieczony od ognia.

Jest to wielce charakterystycznym, iż w mieście naszym lokatorzy rzadko kiedy wprowadzają do swoich budżetów wydatek na asekurację.

A przecież drobną opłatą roczną można sobie zabezpieczyć całe mienie.

Towarzystwa ubezpieczeń ogniowych powinnyby w tej sferze stosunków rozwinąć energiczniejszą niż dotąd działalność.

== Słuszna interpelacja.

Jeden z naszych czytelników zwraca uwagę na pewną niewłaściwość biura Banku handlowego.

Oto rzeczony bank, zawiadamiając akredytowanych o płatności weksli, daje luźne kartki wożnym, którzy je zostawiają w mieszkaniach interesantów.

Wiadomo, iż w kwestjach pieniężnych potrzebna jest pewnego rodzaju tajemnica i wielu handlującym zależy na tem, aby nie wiadano kiedy i jakie weksle mają płać.

Rozumieją to dobrze inne instytucje kredytowe i kartki, przypominające o płatności, przesyłają w zaklejonych kopertach.

Wydatek na koperty nie obciąża przecież tak znacznie budżetu Banku handlowego, pożądanem więc byłoby, aby poważna instytucja zechciała naśladować, ku wygodzie osób pozostających z nią w stosunkach, inne banki i towarzystwa finansowe.

== Majątek w porcelanie.

Po zmarłej niedawno ś. p. Ludwice ze Skrzyneckich Wojstawowej pozostał piękny zbiór porcelany.

Nieboszczka zamiłowanie do kolekcjonowania pięknych skorup odziedziczyła po swym ojcu, który przed 30-tu laty przekazał córce nader bogaty zbiór.

Spadkobiercy cały ten zbiór sprzedali hurtownie ks. Meternichowi za ryczałtową sumę 65,000 guldenów.

Paki z porcelaną wczoraj właśnie wysłano do Wiednia.

== U dra Bujwida.

W ciągu z. m. w zakładzie bakteriologicznym dra Bujwida leczyło się 38 osób (14-cie kobiet i 24-ch mężczyzn), pokąsanych przez wściekłe psy, a pochodzących: 10 z Warszawy i okolicy, 15 z prowincji i 13 z dalszych stron.

Pomiędzy zagrożeniami chorobą wściekłą znaj-

dowało się: siedem osób z jednej miejscowości z pod Grodna, pokąsanych w jednym wypadku, i rodzina, złożona z rodziców i trojga dzieci małoletnich ze Słomina, silnie pokąsana przez wściekłego psa.

== Z Wisły.

Od wczoraj stan wody na Wiśle niewiele się obniżył.

Łazienki kąpielowe zajmują swoje zwykłe miejsce przy brzegach Pragi.

Wczoraj przybyło do brzegu prazkiego kilka berlinek z dołu Wisły.

Statek rządowy „Nasr-ed-din szach” ulokowano na środku Wisły, w obawie, ażeby wobec opadającej wody nie osiadł przy brzegu na mieliznie.

== Złodzieje kieszonkowi.

Zdaje się, iż złodzieje kieszonkowi operują od niejakiego czasu z szczególniejszym upodobaniem i powodzeniem podczas ceremonij ślubnych w kościołach.

Ofiarą rzeźmieszków padają w pierwszym rzędzie osoby z orszaku weselnego, tak mężczyźni, jak panie.

Już w r. z. doszło nas kilka skarg w tym względzie, a w r. b. ilość tego rodzaju kradzieży wzrosła jeszcze.

Dodać trzeba, że dużo osób tak przyjezdnych, jak i miejscowych nieraz nie zawiadamia o kradzieży czy to zegarka, czy pugilaresu.

Ulubionym kościołem dla tego rodzaju operacji jest kościół pp. wizytek na Krakowskim Przedmieściu, gdzie się odbywają „wielkie śluby”, lubo i w innych kościołach wypadki takie działy i dzieją się.

Uważamy za stosowne uprzedzić o tem naszą publiczność.

== Echa z pożaru.

Od p. Pawłowskiego, jednej z ofiar pożaru przy ul. Brackiej, otrzymujemy list, godzien zaznaczenia.

Pan P. w czasie pożaru stracił literalnie wszystko.

Znaleźli się jednak zaraz ludzie dobrego serca, którzy pośpieszyli z pomocą, a w ich liczbie pierwszą ofiarę złożyła właścicielka domu, p. Chłopicka, która własnym kosztem urządza sklep, przez ogień zniszczony.

Posypały się też datki pieniężne, tych wszakże pan P., widząc tak skuteczną zewsząd pomoc, która mu pozwoli w dalszym ciągu pracować, nie przyjął i złożył na koszt pogrzebu ofiar pogorzalców.

Kantor pism, przy sklepie p. Pawłowskiego istniejący, chwilowo przeniesiony został do sklepu spółki mięsnej p. Plewaki.

== Zbrodnia zemsta.

Zamieszkały pod nr. 20-ym przy ul. Mostowej szewc, Michał Kopeczyński, pokłócił się z żoną swego kolegi, także szewca i zarazem współlokatora, Bertą Bazyłską.

Energiczna niewiasta zeliła słownie awanturniczego szewca, który poprzysiągł zemstę.

Jakoż wczoraj spotkawszy Bazyłską na Marjensztadzie, zbliżył się do niej i wymierzył policzek.

Uderzona wezwiała pomocy.

Wówczas Kopeczyński, wydobywszy nóż, pchnął nim Bazyłską w prawą rękę.

Podobny los spotkał Leokadję Zyskową, siostrę Bazyłskiej, również żonę szewca z pod nr. 10-go przy ul. Furmańskiej.

Zyskowa, stając w obronie siostry, została pchnięta nożem w prawą rękę i lewy bok.

Uciekającego zbrodniarza przytrzymało, chociaż Kopeczyński, zanim został obezwładniony, stawił zacięty opór.

Ciężko ranne młode kobiety, Bazyłska bowiem liczy 24, a Zyskowa 27 lat wieku, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala św. Rocha.

== Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Olszowej pod nr. 8-ym tatarowi Chajrule Chodaberdjewowi skradziono towarów na sumę 100 rs. — Z mieszkania doktora Juliana Goldenberga przy ul. Gesiej pod nr. 16-ym skradziono zegarek złoty z monogramem F. G. i dewizką złotą wartości 100 rs. — Z mieszkania Antoniego Jasieńskiego przy ul. Zaokopowej pod nr. 5420-ym skradziono garderobę i bieliznę wartości 140 rs.

== Z ulicy.

Wczorajszego wieczora p. Szajewska, żona nauczyciela, podsadzając 5-letnią córeczkę do dorożki, upadła wraz z dzieckiem.

Pani Sz. uległa zwichnięciu ręki, dziecko zaś złamało nogę i zraniło się w głowę.

W przejściu przez ul. Czerniakowską Roch Bylicki, 80-letni starzec, wskutek osłabionego wzroku zszedł z chodnika i upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał prawą nogę.

== Nieostrożna jazda.

Dorożkarz № 210, Paweł Zmudzinski, przejechał na ul. Bielańskiej kilkunastoletniego chłopca, który poniósł bolesne obrażenia.

Na Nowej Pradze Aniela Duszyńska została ciężko dyszlem wozu roboczego zraniona w głowę.

== W obronie dzieci.

W dniu wczorajszym Anzelm Piekusz, 17-letni terminator kowalski na Ozystem, postanowił utopić czworo małych kociąt.

— Z papierosa.

Jak słusznym jest przepis, wzbraniający palenia cygar i papierosów w otwartych letnich wagonach tramwajowych, dowodzi następujący wypadek.

Pewien pasażer, jadący od rogatek mokotowskich, palił papierosa, lecz na zwróceną uwagę konduktora natychmiast przestał.

Przedtem jednak iskra, niesiona prądem powietrza, padła na woalkę pani Kr.

Lekka gazowa woalka zapaliła się w jednej chwili.

Przytomność sąsiada-pasażera, który, w sposób nietylki delikatny lecz skuteczny, rękami płomien przydusił, zapobiegła groźnemu oparzeniu.

I tak przecież pani Kr. ma lekko sparszony policzek, a kapeluszał został uszkodzony.

Sprawca wypadku, zapewne dla uniknięcia odpowiedzialności, zobaczywszy co się stało, pośpiesznie tramwaj opuścił.

— Pożar.

Wczorajszego wieczora w warsztacie stolarskim pod nr. 112-ym na Szmulowiznie wynikł pożar, prawdopodobnie od rzuconego nieostrożnie papierosa między wióry.

Ogień ugasił mieszkaniec, lecz stolarz w spalonych lub uszkodzonych meblach poniósł straty kilkaset rubli.

NOTATNIK TERMINOWY

— Od dnia wczorajszego Bank handlowy warszawski wypłaca resztę dywidendy za r. z. od akcji, po potrąceniu zaliczonych już 6%, po 10 rs. na każdą akcję.

— Od dnia wczorajszego Bank dyskontowy warszawski rozpoczął wypłatę dywidendy od akcji Banku handlowego kremieńskiego za r. z. po 10 rs. za kupon.

— Bank dyskontowy warszawski rozpoczął od dnia wczorajszego wypłatę dywidendy za r. z. po 22 rs. 25 kop. od każdej akcji, czyli po 8-9%. W razie, jeżeli była brana przedpłata, akcjonariusze otrzymają dopłatę po 7 rs. 25 kop.

— D. 6, 8 i 9-go maja odbywać się będą wszystkie czynności w tutejszym kantorze Banku państwa i w kasie oszczędności, istniejącej przy kantorze, od godziny 10-ej zrana do 12-ej w południe.

— D. 11-go maja, w urzędzie powiatowym leczycy, odbędzie się licytacja na gruntowną naprawę murowanej szopy do przechowywania narzędzi ogrodnich w m. Łęczycy od rs. 1,678 kop. 75.

ZE ŚWIATA.

× **Modrzejewska**, oprócz serji przedstawień zamówionych, dała w Pradze jeszcze trzy przedstawienia nad program z olbrzymiem powodzeniem.

× **Cesarzowa Faustyna**. Jak donosi *Figaro*, Stanisław Rzewuski upoważnił Gabrję Zapolską do przetłumaczenia na język polski ostatniej sztuki swojej „Cesarzowa Faustyna”. Dziennik paryzki, podając wiadomość tę, skorzystał ze sposobności, aby nazwisko Zapolska przemienić na *Lopolska*. Już to *Figaro* nie ma do wiadomości, dotyczących Rzewuskiego, szczególności, w następnym zaraz bowiem numerze, donosząc, iż dramaturga naszego przyjęło do grona swego, na przedstawienie pp. Kamila Douceta i Ludovic'a Halévy'ego, „Stowarzyszenie autorów dramatycznych”, nazywa go między innymi autorem „*Hrabiego Litholda*”.

× **Sprzeniewierzenie**. W Biale (w Galicji) przy lustracji tamtejszego Towarzystwa zaliczkowego odkryto defraudację na 60,000 zlr. Dyrektora, który sprzeniewierzona kwotę przegrał na loterii liczbowej, uwięziono.

× **Rektorat politechniki lwowskiej** rozpisal konkurs na posadę asystenta przy katedrze chemji ogólnej z placą 600 zlr. rocznie.

× **Opera lwowska** kończy dziś sezon tegoroczny. P. Warmuth otrzymał znów zaproszenie do Budapesztu.

× **Sarcey kapitulował**. Sarcey, gromowładny krytyk teatralny paryzki, od lat 20-tu wszystkimi siłami opierający się wszelkiej nowości w sztuce i wogóle zakamieniały w wyznawaniu raz powziętej opinji, chwiać się zaczął. Już pod jednym względem kapitulował, jak donoszą bowiem z Paryża, krytyk, do tej pory zaciekle wyznawca celibatu, w zeszłą środę wstąpił w związki małżeńskie z niejaką panną Carbonari. Raz zachwiał się, kto wie, może i na polu sztuki na starość zmieni nieco przekonania. *Vaut mieux tard...*

× **Wystawa z metrykami**. Malarz Jan Van-Beers przedstawił cztery obrazy na świeżo otwartą wystawę sztuk pięknych w Barcelonie. Część członków jury uznała, iż obrazy te obrażały moralność publiczną, wszczął się zatem spór zawzięty w łonie sędziów w sprawie pomieszczenia nadesłanych dzieł na wystawie. Nareszcie dla świętej zgody postanowiono cztery płótna niemoralne pomieścić w osobnym gabinecie (zupełnie, jak w muzeach jarmarcznych), zamkniętym dla ogółu zwiedzających wystawę, a dostępnym tylko dla osób obojga płci w wieku co najmniej lat trzydziestu. Zdaje się zatem, iż tylko widowie, zaopatrzeni metrykami, jeżeli ich siwe włosy nie uwolnią od tej konieczności, do tajemniczego gabinetu dopuszczani będą.

× **Yo, il Rey**. Dzienniki hiszpańskie świeża podają anegdotę, świadczącą o szybkim rozwijaniu się umysłu króla-dziecka, Alfonsa XIII-go. Przyjmuje on co niedziela dzieci dygnitarzy dworskich, z którymi wesoło i swobodnie prowadzi zabawy, a gdy rozrywką znudzone rozchodzą się mają, żegnają się bez żadnego ceremonjału, ściskając się wzajemnie. Pewnej niedzieli Alfons XIII-ty tańczył z jakąś dziewczynką, która mu się widocznie podobała bardzo, bo na zakończenie piasów chciał

ją pocałować, panna wszakże w zarodku z miną obrażonej bogini odsunęła się od niego i całusa nie dała. Młody królik, dotknięty tem, nie nalegał więcej. Następnej niedzieli tancerka w lepszym była jakoś usposobieniu, zapragnęła bowiem sama całusem tancerza obdarzyć, zanim jednak zamiar swój w czyn zdołała wprowadzić królik cofnął się nagle, a podając jej z dumą rękę do pocałowania, rzekł: *Yo, il Rey!*...

× **Majątek Barnuma**, wedle dzienników amerykańskich, wynosił ma przeszło 5 milj. dolarów, t. j. przeszło 21 milj. marek. Testament, w którym majątkiem swym rozporządził, wraz z ośmioma kodycyłami zawierał 100 stronic, a odczytanie go zajęło przeznaczonemu do tego adwokatowi 2½ godziny. „Król humbugu” zapisał między innymi 40,000 dolarów na kolegium Tufta w Massachusetts; historyczno-naukowemu Towarzystwu rodzinnego miasta Bridgeport, jak już o tem wspominaliśmy, 125,000 dolarów na dokończenie budowy gmachu, już za życia zapisodawcy rozpoczętej; dalej 15,000 kościołowi uniwersalistów w Bridgeport i także same sumy Towarzystwu opieki nad dziećmi w Nowym Jorku, Towarzystwu opieki nad zwierzętami, zakładowi dla wdów i sierot, oraz Towarzystwu dobroczynności. Żonie pozostawił 110,000 i wyznaczył rocznej renty 40,000 dolarów.

× **Kuba Rozpruwacz** schwytany. Tak przynajmniej utrzymują dzienniki amerykańskie. W Nowym Jorku uwięziono pewnego marokańskiego handlarza bydłem, który, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, dokonał mordu w East River, przypisywanego Kubie Rozpruwaczowi. Policja przypuszcza, iż tego ostatniego ujęła tym razem.

BANKI MYDLANE.

Jesteśmy w szkole.
— Dzieci! — rzecze nauczyciel, wzięwszy zapalkę do ręki — pod jakimi względami w zapalce tej widzimy pierwiastki trzech państw przyrody?

Milczenie długie. Wreszcie z ostatniej ławki odzywa się najbystrzejszy z klasy:

— Ja powiem.
— Słucham.
— Drzewo, z którego zapalkę zrobiono, należy do państwa roślinnego; siarka w lebkku — do mineralnego, a ręka, która zapalkę trzyma — do zwierzęcego.
— ...


Rzecz dzieje się w Afryce.
Czarny, jak heban, królik słucha od godziny misjonarza, który mu prawi o miłosierdziu i miłości bliźniego.

— Dobrze — rzecze królik — wzruszyłeś mnie. Chcę cię mieć przy sobie: mianuję cię pierwszym moim ministrem...

— A dotychczasowy minister? — zapytuje misjonarz.
— Każe mu — rzecze królik, przejęty do głębi serca miłością bliźniego — leć uciec, aby nam nie zawadzał...

— Dla biednej paniłki chorej na obłęd: A. G. rs. 1. — W. S. V. rs. 1.
— Dla starca 81-letniego: A. G. rs. 1.
— Na nędzę wyjątkową: E. D. rs. 1. — Bezimiennie kop. 35.

NEKROLOGJA.



STEFAN HERMANOWICZ,

b. prezes prokuratorji Królestwa Polskiego, kawaler orderów, rzeczyw. radca stanu, emeryt, opatrzony św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 30-go kwietnia 1891 r., przeżywszy lat 66. Pogrzebni w głębokim smutku: żona, synowie, synowice i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła górnego św. Aleksandra w dniu 4 maja, tj. w poniedziałek, o godzinie 11-ej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

3-567

+ Ś. p. Antonina z Czabanów Kowalska,

żona majstra stolarskiego i nauczyciela Instytutu głuchoniemych, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 1-go maja r. b., przeżywszy lat 53. W smutku pozostały mąż wraz z rodziną zmarłej zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu № 4 przy ulicy Szczygłej, w dniu 4-ym b. m., w poniedziałek, o godzinie 4-ej i pół po poł., na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

+ Dnia 4 maja r. b., w poniedziałek, o godzinie 10-ej zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. p. z Wardyńskich Marji Maciejowskiej,

odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach nabożeństwo żałobne, na które mąż, córka i synowie zapraszają krewnych i przyjaciół.

+ We wtorek, to jest dnia 5-go maja, w rocznicę śmierci

Ś. p. Franciszka Wąsowskiego, odprawioną zostanie msza święta za spokój jego duszy w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie 10-ej rano, na którą żona wraz z dziećmi zaprasza życzliwych.

+ W dniu 5-ym maja r. b., to jest we wtorek, o godzinie 8-ej rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę Ś. p. Karoliny, Stanisława i Łukasza Brandyszów, a to z legatu przez niegdy Karolinę Brandysz uczynionego; o czym rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia.

+ Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie pogrzebu

Ś. p. Lorentza Vincenti, pozostała żona wraz z dziećmi i bracia, składają najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

+ Wszystkim, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki najukochańszego męża mojego i ojca naszego

Ś. p. Ignacego Radziejowskiego

oraz tym wszystkim, co ciało jego na własnych barkach do grobu zaniesi, a także W-mu panu D. za piękny śpiew jego podczas nabożeństwa, niniejszem składam najserdeczniejsze podziękowanie pozostała

— 1670 — Rodzina.

Z Petersburga.

Wil. wiestn. przytacza jeszcze następujące szczegóły o projektowanych przepisach, dotyczących się dróg podjazdowych i drobnych bocznic kolejowych:

„Bocznic kolejowe mogą być budowane na istniejących już drogach, a w razie potrzeby, nawet na ulicach miast. Szybkość pociągów oraz oddzielnych parowozów na tych liniach winna być następująca: a) 20 wiorst na godzinę, jeżeli tor drogi jest niedostępny dla przejazdu wozów; b) 15 wiorst na drogach pomiędzy punktami załadunkowymi, jeżeli tor jest dostępny dla przejazdu; c) 10 wiorst, jeżeli pociąg popychany jest przez dwie lokomotywy, jedną z przodu, drugą z tyłu; d) 8 wiorst na ulicach miast; e) 5 wiorst, jeżeli pociągi popychane są z tyłu. Liczba osi nie powinna przewyższać 20, jeżeli tor zabezpieczony jest od przejazdu wozów, 14 na drogach z ruchem wozowym i 10 na ulicach miast. Jeżeli w pociągach odbywa się przewóz pasażerów, wówczas pociągi winny zatrzymywać się w czasie drogi dla przyjęcia nowych pasażerów. Sygnały na parowozie dają się za pomocą dzwonka lub trąbki. Rewizja linii powinna odbywać się przynajmniej raz na dzień, przed przejściem pierwszego pociągu rannego; utrzymywanie dróżników jest obowiązkiem: obok mostów, u przejazdów ze szlabanami, w punktach znacznego ruchu osobowego lub powozowego. Co się tyczy pomocy rządowej, ta może być udzielona w następującej formie: 1) zapomogi bezzwrotne w wysokości połowy wartości bocznic wydawane być mogą za decyzją p. ministra komunikacji w porozumieniu z p. ministrem finansów i kontrolerem państwa; 2) zapomogi bezprocentowe na warunkach, podanych przez ministerjum finansów; 3) dostarczenia bezpłatnie lub po zniżonej cenie gruntów rządowych i materiałów budowlanych po porozumieniu się ministerjum komunikacji z ministerjum dóbr państwa; 4) nadawania prawa wywłaszczenia przymusowego na zasadzie ogólnych przepisów o wywłaszczeniu pod budowę kolei i 5) specjalnych zaliczeń na budowę mostów oraz trudniejszych pod względem technicznym linii.”

Ta sama gazeta otrzymuje następującą korespondencję z Mińska gubernjalnego:

„Sprzedaż majątków hr. Hohenlohe posuwa się naprzód dość powoli. Z ogólnej ilości gruntów sprzedano dotychczas około 190,000 dziesięcin, pozostało zaś do sprzedania 650,000 dz. Największa liczba transakcyj dokonana została z właścicielami prywatnymi, przeważnie osobami pochodzenia szlacheckiego z gubernij środkowych. Około 10% gruntów przeszło do włościan. Majatki, znajdujące się w powiecie witebskim, w ilości 27,000 dziesięcin, ostatecznie zostały rozsprzedane, przyczem około 11,000 nabyli włościanie. Obszar sprzedawanych działów jest najrozmaitszy, począwszy od 200—300 dziesięcin i kończąc na 64-ch dz. Większe sprzedaże wahały się pomiędzy 1,000—1,200 dz. Wszystkie to daje dość jasne pojęcie o charakterze własności ziemskiej, która zajmie miejsce dawniejszego klucza wittgenstajnowskiego. Olbrzymie majątki księżnej Hohenlohe rozbite zostaną na mnóstwo znacznie mniejszych majątków prywatnych. Właściwa posiadłość włościańska nie zyska zbyt wiele na tej przymusowej sprzedaży przeszło miliona dziesięcin w ciągu trzech lat.”

Pet. wiedz. pisa:
P. Włangali już znajduje się w Rzymie i prawdopodobnie niebawem wręczy królowi Humbertowi swoje papiery wierzytelne. Włochy nie powinny wątpić o szczerem życzeniu Rosji utrzymania z niemi dobrych stosunków. O tem świadczy już sam fakt przeniesienia na posła przy dworze kwirynalskim b. towarzysza ruskiego ministra spraw zagranicznych. P. Włangali bezwzględnie najlepiej powiadomiony jest o istotnych dążeniach polityki ruskiej i łatwo może utwierdzić p. Rudini w okazywaniu przezeń

chęci powstrzymania się od drażniącej polityki na półwyspie Bałkańskim. W każdym razie, posyłając do Rzymu jednego ze swych najwybitniejszych mężów stanu, dyplomacja rumska postąpiła sobie nader uprzejmie wobec najmłodszego i najsłabszego mocarstwa europejskiego.

„Stosunki Rosji i Włoch — piszą dalej *Pet. wied.* — miały dotychczas zawsze nader dziwny charakter. P. Crispi, który uważany jest w Rosji za przedstawiciela rusofobów włoskich, w samej rzeczy wydobyl tylko na jaw w sposób może jaskrawszy nastrój całego społeczeństwa włoskiego, społeczeństwa, najbardziej może zacofanego po hiszpańskim ze wszystkich społeczeństw europejskich. We Włoszech o Rosji mają dotychczas pojęcie homerycznie-fajzowe, dzieciennie-błędne i ta właśnie nieświadomość dopomagała przedewszystkiem do tego, że mocarstwo, którego interesy w żadnym wypadku nie wchodziły w kolizję z interesami Rosji, starało się wciąż trzymać trójprzymierza. Serdeczne przyjęcie, jakiego doznał w Rosji książę neapolitański, zdaje się otworzyć oczy Włochom. Sam p. Crispi zmienił ton i od tego czasu stosunki rusko-włoskie w sposób widoczny zaczynają się polepszać, w czym im dopomaga baron Marochetti, poseł włoski przy dworze petersburskim. P. Wlangali z łatwością może już popchnąć sprawę dalej, tem więcej, że na czele rządu włoskiego znajduje się nie gorący p. Crispi, lecz ugodowo nastrojony margrabia di Rudini, daleko więcej zajęty regulowaniem finansów swej ojczyzny, jak polityką zagraniczną. Co prawda, byłoby może rzeczą zbyt ryzykowną ludzić się nadzieją, że Włochy mogą ustąpić z trójprzymierza i przyłączyć się do rzeczywistej pokojowej polityki Rosji i Francji. Za panowania króla Humberta taki nagły zwrot prawie że jest niemożliwy. W każdym razie będzie to już wygrana, jeżeli Włochy zostaną powstrzymane na drodze pewnych ekscesów, mogących zakłócić pokój europejski.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

ADRES WIEDENSKI.

Wiedeń 2-go maja. (Tel. pr. Kur. W.) — Sytuacja tak się przedstawia: Żaden adres nie ma dotąd zapewnionej większości, gdyż ani lewica sama, ani koalicja koła galicyjskiego z klubem hr. Hohenwartha jej nie daje. Aby zapobiec sytuacji, w którejby młodocześni rozstrzygać mogli o losach adresu większości, lewe centrum hr. Coroniniego będzie głosowało z autonomistami.

Wiedeń 2-go maja. (Tel. pryw. K. W.) — Rozprawa adresowa w izbie deputowanych rozpocznie się w piątek.

WYBORY BISMARCKA.

Berlin 2-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ostateczny rezultat wyboru w okręgu Geestemünde przedstawia się tak: książę Bismark utrzymał głosów 10,475, Schmalfeldt 5,387.

CLA WE FRANCJI.

Paryż 2-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — W dalszym ciągu rozpraw izby deputowanych nad nową taryfą celną Lockroy potępiał system dwóch taryf: maksymalnej i minimalnej, na którym opiera się projekt komisji i wskazuje na grożące Francji niebezpieczeństwo osamotnienia handlowego. Viger utrzymuje, że pobudkę do zamknięcia granic wysoce klami dały mu mocarstwa, jak to: Niemcy, Rosja i Austria. Przemysł metalurgiczny Francji potrzebuje opieki, ponieważ opłaca droższy węgiel, niż Anglja i Niemcy. Toż samo odnosi się do przemysłu jedwabnego i bawełnianego. Prawie we wszystkich gałęziach pracy przemysłowej placą robotnika wyższą jest we Francji, niż za granicą. Rolnictwo francuskie jest dzisiaj prawie bezbronne wobec konkurencji zagranicznej; to samo winnice. Musimy otoczyć je opieką wysokich cel. Mówca jest za systemem protekcji umiarkowanej. Traktaty handlowe wskutek klauzuli najwyższego uwzględnienia więcej zlego przyniosły Francji, niż dobrego. Traktaty nie mają rękoma stałości; najmniejszy wyłazek naukowy, np. sztuczne wytwarzanie zimna i konserwowania mięsa, zachwiewa równowagę za niekorzyść produkcji francuskiej. Taryfa mini-

malna nie wyosobni Francji, gdyż mocarstwa ją przyjmą.

WŁOCHY W AFRYCE.

Rzym 2-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Imbriani cofnął swoje oszczerce insynuacje, uwłaczające honorowi armji, poczem prezes ministrów i minister wojny zapewnili, że prowadząca obecnie w Massawie śledztwo komisja doloży wszelkich starań do odkrycia winnych i że winni ci będą jaknajprzyspieszniej ukarani. Daniela imieniem finansów państwa żąda ograniczenia aspiracji kolonialnych. San Martino wykazuje ważność portu Massawy, który jest kluczem do wnętrza Afryki. Menotti Garibaldi, który świeżo przybył z Afryki, przemawiał za utrzymaniem trójkąta Asmara-Keren-Massawa, opartego o linię Marebu. Włochy nie mogą opuścić ludów, którym dali światło i opiekę. Plemiona tamtejsze uważają dziś Włochów za swoich dobroczyńców. Mówca ubolewa nad brakiem wody i drzewa budulcowego w tamtych okolicach. Mimo tego cofnął się niepodobna (huczne oklaski). Franchetti jest za utrzymaniem Massawy, upatruje tam wszelkie warunki dla kolonizacji rolniczej.

BIL MAC KINLEYA.

Waszyngton 2-go maja. (Tel. pr. K. W.) — Na bankiecie amerykańskiej ligi cel protekcyjnych oświadczył w obecności wice-prezesa Unji Mortona i ministrów Mac Kinley, że obecna taryfa jest najkorzystniejszą dla kraju i dlatego w ciągu najbliższych lat dziesięciu nie obawia się jej zmiany, chyba w kierunku dalszego podwyższenia cel.

Wiedeń 2-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Tradycyjne Corso w Praterze przy najpiękniejszej pogodzie, z udziałem trzech arcyksiążąt i całej arystokracji miejscowej, miało charakter imponujący.

Berlin 2-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Ks. Bismark zamierza udać się do Kreissau, celem pomodlenia się na grobie Moltkego.

Berlin 2-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — W pruskiej izbie deputowanych Rickert zapytał rządu, czy prawdą jest, że prezydent sądu apelacyjnego na Szlaku pruskim wydał okólnik, zabraniający powoływania żydów na sędziów przysięgłych. Komisarz rządowy Lucas potwierdził istnienie takiego okólnika i usprawiedliwił go owocami zebranych na nim sądowniczej doświadczeń. Żywiół żydowski nie dowiódł w wielu wypadkach tej niezawisłości etnicznej, która by go kwalifikowała do roli sędziowskiej. Mimo tego rząd nie pochwala okólnika i wpłynie na jego cofnięcie. Stoecker wygłosił przytem piorunującą mowę przeciwko żydom, za co zgromił go Munkel. Rozprawa skończyła się osobistymi przymówkami. Równocześnie w parlamencie rzeszy wszczął rozprawy antisemickie Liebermann, dowodząc, iż żydzi są wyłącznym źródłem lichwy; żądał on gromadnego kolonizowania żydów w Australji. Rickert podziwiał cierpliwość, z jaką reprezentacja jednego z najościwiejszych narodów przysłuchuje się mowie agitatorskiej, wymierzonej przeciw równouprawnionym obywatelom jednego państwa. Mówca ubolewa nad tem, że tylko ze strony wolnomyślniej frakcji parlamentu odzywa się obrona żydów. W dalszym toku rozpraw prezydujący Levetzow wezwał antisemitę Liebermanna do porządku za wyraz „łgarstwo”.

Monachjum 2-go maja. (Tel. pr. Kur. W.) — Rząd bawarski będzie domagał się u rady związkowej zezwolenia na powrót redemptorystów.

Rzym 2-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Papież cierpi na bezsenność i brak apetytu.

Londyn 2-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wojska portugalskie obsadziły napowrót terytorjum Masikesse.

Kopenhaga 2-go maja. (Tel. pryw. K. W.) — Królestwo duńskie odjeżdżają w poniedziałek do Wiednia, gdzie zabawią do Zielonych Świątek u księżstwa Kumberlandji. Następnie król uda się na kurację do Wiesbadenu, a królowa do Gmundenu, dokąd

po trzech tygodniach przybędzie także król. Powrót królestwa do Kopenhagi nastąpi w końcu czerwca.

Belgrad 2-go maja. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — Misja hr. Hunyady'ego spełzła na niczem. Królowa oświadczyła, że tylko przemocy ustąpi.

Belgrad 2-go maja. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — Oddział piechoty postawiony został przed domem Natalji dla bezpieczeństwa.

Berlin 2-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) —

Ruble w gotówce 248 40 (wczoraj 245.—)

Ruble na dostawę 248 50 (wczoraj 245.50)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Wacławowi.* — Jest to rzecz zwykła i bardzo naturalna, że każdy autor dobrze trzyma o swych utworach i że wcale nie przez zarozumiałość, ale przez to jedynie, że widzi w nich nie to, co jest, co wyraził słowami, ale to, co miał w swojej myśli i sercu i co może istotnie było bardzo wzniosłym i pięknym. Otóż i pańskie wiersze muszą panu piękno się wydawać, tembardziej, że natchnęła je miłość; mogą też przypaść one do gustu i tej, co tę miłość wzbudziła; ale czytelnik obojętny znajdzie w nich tylko rzeczy, tysiąc razy wypowiedziane z większym wdziękiem i siłą i językiem nierównie poetyczniejszym. Zrobimy przytem uwagę, że Kaliope tęsknych pieśni nie śpiewała, była bowiem muzą poezji epicznej i wymowy.

— *P. Janinie.* — Rozmowa nie nadaje się do druku, zwłaszcza ze względu na wadliwą jej formę, w której mieszają się wiersze jedenasto- dwunasto- i trzyhastozgłoskowe.

— *Prenumeratorem ze Starego-Miasta.* — Jeżeli na wiadomości tej wiele sz. panu zależy, zażądajmy jej od naszego korespondenta w Petersburgu, na razie bowiem tak drobiazgowych informacji udzielić nie możemy.

— *Panu S. Now.* — Odpowiadamy. — Dochodowy, dochód przynoszący, zapewniający procent od włożonego kapitału.

— *Panu An. W., stałemu czytelniku.* — Tego rodzaju roztrząsań, zwłaszcza osób przy życiu dotyczących, w dziale odpowiedzi zamieszczać nie możemy.

— *Panu H. R.* — Do odpowiedzi naszej sz. panu w Nr 106-ym wkradła się pomyłka drukarska, zamiast mianowicie proszku korzenia fijołkowego, wydrukowano „drzewa pigułkowego”, nadto do mieszaniny użył namiy nie esencji ze słodkich, ale gorzkich migdałów.

— *Pp. Henrykowi M. i Kazimierzowi Z.* — Omyłkę cecerską spozstrzegliśmy i sprostowaliśmy.

— *Panu Teodorowi.* — Odpowiedź nie da się zamknąć w kilku wyrazach. Znajdzie ją sz. pan w którymkolwiek z podręczników technologii.

— *Pani E. R.* — Najlepszym jest pierwszy z wymienionych przez sz. panią sposobów.

— *21-letniemu prenumeratorem.* — Pod tym względem zdania są podzielone, koks jest dobrym środkiem opałowym i o mało że nie najtańszym.

— *Wyjeżdżającemu do Nauhaim.* — Miejscowość ta leży pod Frankfurtem nad Menem. Solanki, obfitujące w kwas węglowy, dochodzą do 27° R. Kuracja mleczna i żółtyczna, kąpiele elektryczne, inhalacja, kuracja winogronowa. Sezon od 1-go maja do 1-go października. Podróż z Warszawy na Berlin i Kassel kosztuje kl. I-szą 81 m. 60 fen., II-gą—61.50, III-cią 55 m.

— *Panu S. S. S.* — Banknot, o którym sz. pan wspomina, jeżeli jest dobrze zachowany, może być wart najwyżej 30 kop.

— *Pani Lili, stałej prenumeratorki.* — Kierownika miejscowego chóru nie znamy. Czyby nie było najlepiej interpelację w tym przedmiocie wnieść do zarządzającego proboszcza?

— *Panu R., prenumeratorem z ul. Tamka.* — Świadczenia prywatnych zakładów naukowych przy ubieganiu się o rządową posadę etatową nie mają żadnego znaczenia. W tym wypadku należy złożyć egzamin w jednym z gimnazjów rządowych i dopiero na podstawie otrzymanego dokumentu starać się o posadę.

— *Panu H., stałemu prenumeratorem.* — Tak ks. kanonikowi, jako też ks. prałatowi przynależy tytuł „Jasnie Wielmożny”, odpowiadający łacińskiemu *Illustrissime*.

— *Pani Sienkiewicz.* — I nas to dziwi, ale faktycznie tak było. Był wyznania ewangelickiego.

— *Panu Stawin.* — Konwersja znaczy zamiana; premedytacja=umysłowość, z namysłem; problematycznie=zagadkowo; warrant=dowód piśmienny na złożony towar na pewien określony przeciąg czasu w instytucji finansowej; *tu merito*=co do treści (np. sprawy sądowej).

— *Panu Teodorowi, ubogiemu prenumeratorem.* — Z podręczników, jakie literatura nasza posiada o fotografii, ani jeden nie może być przydatny do użytku, gdyż pochodzą one jeszcze z czasów, kiedy fotografia stała na bardzo niskim stopniu. Wkrótce opuści prasę najnowszy przewodnik w tym przedmiocie, wydany nakładem księgarń Gebethnera i Wolffa.

— *Pannie Natalji Roman.* — „Fata morgana” ma pomyślność szczęśliwą, lubo w gruncie rzeczy nienową; szkoda tylko, że pod względem stylowym zawile do życzenia zostawia. „Ognio-wa próba” nieco lepiej pisana i nieźle w niej zawisła charakterystyka dwóch panien i Stefana (Zygmunt zupełnie błędny), ale w tem wszystkim ani treści, ani planu. W „Białej brzoście” przenośnia naciągana, niezrozumiała i niemożliwa, szczegółniej w onej chmurze, rozkończanej w debie; chmura bowiem nie jest istotą trwałą i nie może dzień po dniu (ta sama) ukazywać się w jednym miejscu, a zatem niewłaściwie do alegorii wprowadzona. Rękopis do zwrotu.

— *Panu Michałowi Koss.* — Na zasadzie art. 45 i 46-go ustawy o powinności wojskowej, przy powołaniu prawo do korzystania z ulgi mają ci najstarsi synowie w rodzinie, których bracia, bezpośrednio za nimi następujący, bądź to rodzeni, bądź też zrodzeni w drugim małżeństwie jednego z rodziców, nie mają skończonych lat 18-tu wieku. Ponieważ brat sz. pana, urodzony z drugiego małżeństwa matki, ma już lat 19, z powyższej ulgi sz. pan korzystać nie może.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— *Interesowanemu.* — Drukowane nie będzie. Pieniądze do zwrotu.

GIEŁDA.

Warszawa d. 2-go maja.

Dzisiejsze szacowania berlińskie obiecywały jednomyślnie 245.25, co odpowiada kursowi 40.76½ bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały mocną tendencję giełdy tamtejszej. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 40.87½ (równia 244.70 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy dość małej podaży waluty podniosło tę cenę do 40.97½ (t. j. 244 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop., a przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu 20 kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy sześciotygodniowe z odbiorem codziennym według woli nabywającego w ciągu ostatnich dwóch tygodni po 40.90, oraz dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 40.80 i dostawę we frankach z odbiorem stałym po upływie trzech miesięcy po 33.10.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 40.87½, 40.90, 40.92½, 40.95 i 40.97½, przeważnie jednak po kursach 40.90, 40.92½ i 40.95, żądając w końcu posiedzenia 41, przy chęci płacenia 40.95. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 40.70. Londyn krótki brano po 8.32. Paryż krótki chciało zbyć po 33.17½, nabywano zaś po 33.12½ i 33.15. Wiedeń krótki sprzedawano po 71.40 i 71.55, chcąc osiągnąć 71.55, przy poszukiwaniu po 71.40.

W papierach obrotu niewielkie, przy tendencji ospalej. Żądano za listy likwidacyjne po 97.90 i 97.40, względnie do wielkości odcinków. Wschodnie pożyczki w zaoferowaniu nominalnem po 100.65 I i II em. i po 101 III-ej emisji. Nową pożyczkę 4% ceniono po 97.85.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 101.40 I serji i po 101.10 II, III, IV i V-ej serji, a ulokowano kilkanaście tys. V-ej 100.90 i 101 i 10 tysięcy z czterestodniową dostawą, do woli sprzedającego po 100.90, przy chęci płacenia 100.90. Listy zast. m. Warszawy ofiarowano po 101.75 I s., 101.60 II s., 101.50 III ser. i po 101.15 IV-ej i V-ej serji, wzięto kilkanaście tysięcy III ser. po 101.35 i 101.40, oraz kilkanaście tysięcy IV i V s. po 100.00, 100.95 i 101.

Zapłacono rs. 1.33¼/10 za parę tysięcy rubli kuponów celnich.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych cokolwiek mocniejsze, wyczekujące. W. O.

Okowita. Wiadro od 8.77 do 8.80³, garniec od 2.85½ do 2.86½. Dowozy większe. Usposobienie słabsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.80

MATYLDA DUMAY

właścicielka magazynu mód przy ulicy *Czystej nr 8*, po powrocie z zagranicy zaopatrzyła swój magazyn w najświeższe modele paryskie oraz wielki wybór kapeluszy słomkowych, florenckich ażur. 1648

— Dentysta *Witold Bienkiewicz* Krucza nr 34. Przyjmuje od 10 rano do 6 po poł. 1696

MALTZ EKSTRAKT (słodowy) czysty lub z żelazem, z chiną (bez gorczycy), z nadfosforanem wapna, z pepsiną, nader skuteczny w wychudzeniu, blednicy, suchotach płucnych, skrofalach, poleca *apteka L. Ziemińskiego*. 559r



SPECJALNOŚĆ

Największy asortyment przybórów do rybołówstwa w składzie Broni i artykułów wszelkiego sportu

ROBERTA ZIEGLER

ul. Trębacka nr 4. 513r

APTEKA L. ZIEMIŃSKIEGO

poleca *Wina lecznicze* rabarbarowe, chinowe, pepsinowe itd. sporządzane na najlepszych winach wprost z Hiszpanji i Francyi sprowadzanych. 1647

Wieliczka w Podziemiach

pierwszy cykl obrazów Piotra Halicza. Salon Krywulta codziennie od 10-ej r. do 6-ej w. przy oświetleniu sztucznem na czas krótki. 460r

HERMAN JACOBSEN

dentysta, wyjmuję zęby bez bólu za pośrednictwem gazu znieczulającego (Lachgas) Solna nr 7. 570r

— *Dr. Libkind-Lubodziecki Chmielna 20* róg Szpitalnej, przyjmuje od 10-ej do 5-ej. Choroby zębów. Plomby. Zęby sztuczne. 1668

Dyrekcja

drogi żelaznej

Warszawsko-Wiedeńskiej

zawiadamia, że z dniem 27 kwietnia (9 maja) r. b. zacznie obowiązywać nowa, obniżona taryfa dla przewozu wapna od stacji tejże drogi Rudniki do stacji Siedlec drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Taryfa ta opublikowaną została w nrze 207 Zbioru taryf dróg żelaznych rosyjskich pod nr 3395. 568r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— List odebrałam.—Przyslij rubli sto. Ostateczność o której nie masz pojęcia, zmusza, ostatni krok z mej strony. Błagam cię nie sądzić źle lecz przebaczyć.—Zawsze a nigdy. 1671

— List dla H. N. J. na poste-restante. 1672

WIELKI LOKAL,

27 pokoiów, z trzema wielkimi salami,

lat 12 przez Zjazd Sędziów Pokoju Miasta Warszawy zajmowany, przy ul. Grzybowskiej nr 19 położony, oświetlenie gazowe i wentylacja, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w całości lub częściowo, na biura rządowe lub prywatne, a także i na inny cel. Zmiany i urządzenia mogą być według potrzeby i woli najmującego uskutecznione.—Bliższa wiadomość u miejscowego rządcy i w kantorze firmy Robert Bohte, Nowy-Swiat nr 34. 590

Nakładem Księgarni G. Centnerszvera w Warszawie, ulica Marszałkowska nr 147, wyszło:

Wernic H. Praktyczny Przewodnik wychowania rs. 2.40.

Mantegazza P. Hygiena piękności

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

597

w oprowie rs. 3.— k. 60.

Listy z Brazylii

Adolfa Dygasińskiego,

wysły z druku nakładem Kurjera Warszawskiego i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Swiat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania portu lub też stosownie do życzenia zapisującego. Listy, wysła je za zaliczeniem pocztowem. 677r

ŁADNY APARTAMENT,

przy Alei Ujazdowskiej nr 7, róg Alei Róż, złożony z 11 pokoiów na I piętrze; wanna, wateklozet, gaz, stajnia, wozownia i mieszkanie dla stangreta; w razie potrzeby 3 pokoje na II piętrze z komunikacją.—Wiadomość na miejscu. 604

Ważne naczynie dla gorzelni.

Dla gorzelni gospodarczych przygotowałem najtańsze plany i kosztorysy.—Przytem poszukuję współnika fachowego z kapitałem do 1,000 rs., dla wyjeżdżania w Petersburgu przywileju na wynalazek dla gorzelni.—Adres: Ludwik Wieckowski, Tłomackie nr 8, mieszkania nr 30, od 5-ej po poł. 611

OGŁOSZENIE.

29 Kwietnia (11 Maja) bieżącego roku, o godzinie 12-ej w południe, w obozie na Powązkach odbędzie się licytacja na dostawę od 1 (13) Maja do 1 (13) Września b. r.,

dla 10 bataljonu saperów pociągowym koniom furazju: siana w ilości mniej więcej pudów 1200 i owsa pudów 600.

Osoby życzące się podjąć tej dostawy, zechcą się w wyżej oznaczonym czasie zgłosić do Kancelarii z kaucją rs. 150. 796r.

MASZYNISTA drukarski

do maszyny pedałowej, potrzebny do drukarni pośpiesznej Jakóba Keltera, Senatorska nr 30. 609

KEFIR

z mleka świeżego i przegotowanego wyrabia stale

APTEKA

E. GESSNERA,

Aleje Jerozolimskie 27, róg Kruczej w Warszawie. Dostać można w wielu aptekach warszawskich. 607

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

SIMARA Nowele.

Cena kop. 50. 487

Do Inżyniera Technologa

W-go Gustawa Ritter

w Warszawie.

Niniejszem zaświadczam, że od roku 1885 używam „Exsiccator” Pańskiego wynalazku w majątku swym Brzoza p. Kozienice, dla konserwacji butynków drewnianych oraz murowanych, a także do niszczenia grzyba drzewnego i wilgoci, w czem środek ten okazał się zbawiennym i pożytecznym tak, iż mogę go każdemu z obywateli posiadających stare lub wznoszących nowe budowle chętnie polecić.

Warszawa, dnia 1 Maja 1891 r.

Stanisław Hr. Ożarowski, ul. Wiejska nr 19.

Uwaga. Podobne odezwy nadchodzą codziennie od najpierwszych powag w kraju i zagranicą i są do sprawdzenia w kantorze, Królewska 39.

BROSZURKA bezpłatnie.

804R

Magazyn Wiedzi Ubiorów Męzkich L. KOCH, Miodowa 2. 467

Dobrze i tanio.

!!Ważna Wiadomość!!

Do odstąpienia na niezmiennie korzystnych warunkach monopol artykułu spożywczego codziennej potrzeby, na Królestwo Polskie i Cesarstwo Rosyjskie. — Oferty pod lit. A. Z. przyjmuje Administracja Kurjera Warszawskiego. 568

Osiadłem w KATOWICACH (na Górnym Szlaku), jako

Lekarz - specjalista chorób kobiecych i akuszer i zamieszkałem w domu adwokata Sittka Muhlstrasse, 2

Godziny przyjęć: 10½—12 przed południem, 3—5 po południu.

Dr. Med. Edward Preiss,

poprzednio na klinice chor. kobiec. Docent Uniwers. Dr. Ernesta Fraenkel'a w Wrocławiu; na Król. klinice chor. kobiec. w Dreźnie. 700R

Kąpiele morskie Zoppot

(Ostseebad Zoppot).

Pensjonat dla chłopców

zamożniejszych rodzin (wypoczynek wakacyjny).

Zakład naukowo-wychowawczy.

809r

Dr. R. Hohnfeldt.

!Bez najmniejszego uszkodzenia każdy może teraz!

Sam się golić Nowo-wynalezioną Brzytwą bezpieczną

„STAR”

użycie jakowej bardzo ułatwia golenie się, a pod względem higienicznym stanowi odkrycie niemałego znaczenia, każdy bowiem tą brzytwą z łatwością ogolić się może. Brzytwa „Star” wyrobiona jest z najczystszej białej stali, szlifowanej i magnetyzowanej nowym patentowanym sposobem.

Magnetyzm łatwo dostrzec się dający, przybliżywszy do brzytwy pióro stalowe, łagodzi drażliwość skóry i muskułów twarzy, polepszając przytem ostrze brzytwy przez częste używanie onej, nie tak jak w zwyczajnych brzytwach, które muszą być nieraz ostrzone przez uzdolnionych szlifierów. Za każdym użyciem brzytwy „Star”, staje się ona ostrzejszą i łagodniej działa na skórę.

Do każdej brzytwy załączonym jest sposób używania onej.

Brzytwa ta świeżo otrzymaną została z Ameryki.

Konstanty Malm.

Skład wyrobów gumowych i nowości w St.-Petersburgu.

Bolszaja Morskaja, 34.

Cena z przesyłką rs. 5.

Na żądanie wysyła się cenniki wszelkich nowości. 808r



Fabryka Obić Papierowych i Cerat pod firmą J. FRANASZEK,

posiada zawsze na składzie: Obicia papierowe najwzrostszych deseni i kolorów, w gatunkach od najtańszych aż do wyjątkowych, imitujących materje złotem i srebrem przerabiane, które na żądanie i w kolorach podług materji meblowych wykonywają się.
Fabryka zwraca uwagę, że do obić używa farb zupełnie dla zdrowia nie szkodliwych, za co na Wystawie Hygienicznej odznaczona została **Dyplomem Uznania**.
Ceny stałe i umiarkowane, na żądanie wysyła się na prowincję zdolnych majstrów do wyklejania całych mieszkań. — Za akuratkne wykończenie robót poręcza się.
Próby na każde zapotrzebowanie franco i gratis. — Wielki wybór Cerat i Rolet.

Główny Skład w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 15.

797r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Maja r. b., o godz. 11-ej rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1891 około 150 sążni kubicznych brukowców, do brukowania ulic miasta Warszawy, od rs. 50 za sążeń kubiczny.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu szczegółowo zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

788r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Maja r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, na gruntowną reparację domu miejskiego Nr 549^b w Warszawie, przy ulicy Nalewki, od summy anszlagowej rs. 3,543.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowo zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

745r

Kąpiele merskie i solankowe w Kołobrzegu.

Bilety sezonowe na Dr. Żel.—W r. 1890 bawiło 8229 gości.

776R

O J C O W.

O 8 mile od stacji Olkusz i Wolbrom Dr. Żel. Iwangrodzko-Dąbrowskiej położony, w porze wiosennej i letniej najprzyjemniejsza, prawie w całym Królestwie Polskim miejscowość, obfitująca w górskie powietrze i nawiedzana oddawna przez zwolenników uroczych krajobrazów natury. — Posiada 2 hotele kompletnie urządzone, oraz domki familijne. — Restauracja i bufet zaopatrzone w zdrową kuchnię i wszelkiego rodzaju napoje krajowe i zagraniczne, po cenach nader przystępnych. Numery w hotelach na miesiąc. Maj i Czerwiec o połowę tańsze z wyjątkiem Zielonych Świąt. Na sezon letni zamieszka stale w Ojcowie W-ny Dr. Karol Rychliński, Ordynator Kliniki Uniwersyteckiej, który będzie w oznaczonych godzinach udzielał porady lekarskiej. Poczta i Apteka w miasteczku Skale, o 2 wiorsty od Ojcowia. Na zamówienia wysyła się furmanki do stacji wyżej wspomnianych; bliższych zaś objaśnień na żądanie udziela Administracja Zamku Ojcowskiego.

612

Roman Zawadzki.

Dyrekcja Towarzystwa Wścigów Konnych w Królestwie Polskiem,

podaje do wiadomości interesowanych, iż w Kancelarii Towarzystwa (Krakowskie-Przedmieście № 32), odbędzie się licytacja **in plus** na dzierżawę bufetu podczas tegorocznych wścigów. Opieczętowane deklaracje wraz z 300 rs. wadium, składać należy do dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. Warunki są do przejrzenia w Kancelarii każdodziennie, od godziny 10-ej rana do 3-ej po południu.

799r

WAŻNA NOWOŚĆ!

Patentowane i uprzywilejowane w Rosji i zagranicą

Leśne Krażki Tatra.

300 godzin stałego balsamicznego zapachu lasów iglastych w jednym pokoju, za 1 rs. zapewnia zużycie zawartości jednego pudełka kosztującego rs. 1.

Najwygodniejszy i najtańszy sposób, wyrugowujący z użycia wszelkiego rodzaju rozpylacze i rafreszisy.

Wylączna własność

Warszawskiego Laboratorium Chemicznego.

Dostać można: 1) róg Miodowej i Senatorskiej, 2) Krak.-Przedm. № 1, 3) róg Granicznej i Królewskiej, 4) Nalewki 31.

98R

KAPSUŁKI GUYOT

Capsules Guyot

okrągłe wielkości pigułki, łatwe do polykania i bez zapachu. Pod cienką powłoką zawierają najczystsza norweską smolę pierwszorzędного gatunku.

Przywóz do Rosji i sprzedaż smolowych kapsulek Guyota upoważniona.

Każdy flakon zawiera 60 kapsulek Guyota.

Poprzednio kapsułki te były czarne z nieprzyjemnym zapachem, teraz zaś są białe i mają wygląd cukierka.

Na każdej kapsułce wyciśnięty podpis Guyot.

Smola zawarta w kapsułce łatwo się trawi przez najsłabsze żołądki.

Uwaga. Dzieci i osoby, któreby nie mogły przełykać tych pigulek, mogą korzystać

z Pasty Regnaud (late Regnaud) produkowanej

w Paryżu, przy ul. Jacob 19.

Wymagać na etykiecie znajdującego się tu podpisu w 3-ch kolorach.

We wszystkich aptekach. Hurtowa sprzedaż i fabrykacja w Paryżu, przy ulicy Jacob 19.

S. Guyot



Wina białe, poczynawszy od kop. 30.
Wina słodkie lub czerwone od kop. 35.
Koniak rs. 1.60, rs. 2, rs. 2.50, rs. 3.
Próbne skrzynki koniaku, zawierające 6 but., wysyła do wszystkich st. dr. żel. w Król. i Zach. gub., franco, po rs. 10. 535R

LETNIE MIESZKANIE

w obrębie miasta,

jest do wynajęcia każdego czasu, złożone z 2-ech pokoiów i kuchni. Pięć minut drogi od stacji tramwajowej, na Woli, przy drodze Gór-czewskiej, w środku ogrodu. Wiadomość u o-grodnika Krajewskiego, № 4—3106S. 60R

Do naszego kantoru fabrycznego, potrzebny jest zaraz

MŁODZIEŃC

pocztowych niemieckich rodziców, jako uczeń

Wymagalny jest ładny charakter pisma.

Weber, Dähne i S-ka,

Żytia 23, Fabryka Wag. 759R

W dobrach

POTOK ZŁOTY,

przy Stacji D. Ż. W. W. Myszków, pocztowej Zarki, w miejscowości pięknej i suchej, są do wynajęcia mieszkania letnie umeblowane. 574

Do sprzedania Folwark 20 włókowy,

dobrze zagospodarowany, położony przy szosie i w bliskości stacji Kolei Nadwiślańskiej w kierunku Mława.—Wiadomość u J. Gral-ewskiego adwokata.—Chmielna 47, między godz. 5 i 7. 734R

Specjalny Magazyn Okryć damskich S. LEWI



Marszałkowska 114,

poleca wielki wybór Okryć na bieżący sezon, od skromnych do najzłotobniejszych po cenach **niebawale** niskich. Wykonuje wszelkie obstalunki, fasony najświeższe. Wykończenie najstaranniejsze. 577

MAGAZYN MEBLI HERMANA REISS,

Plac Zielony, Erywańska № 13, poleca: gustowne kompletnie urządzone salony, buduarów, gabinetów, jadalni i sypialni, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, we wszystkich stylach, podług rysunku, oraz pojedyncze sztuki meblowe, umywalki i podłami i lustra. Ceny bardzo przystępne.



Fabryka welocypedów
H. W. Schladitz,
w Dreźnie,
dawniej Schladitz i
Bernhardt

poleca wyborowe, z najlepszego wyrabianego materiału welocypedy. Gwarancja dobrej i trwałej roboty. Cennik za nadesłaniem 10 fen. m. Poszukuje się przedstawicieli. 549R

SPECJALNOŚĆ

Perfумы po kop. 40, kop. 60, rs. 1 i rs. 2.
Woda Toaletowa, po kop. 25, kop. 60, rs. 1, rs. 2.
Mydło, po kop. 50.
Krem do twarzy, po kop. 40, kop. 75.
Krem Tłusty, biały różowy, rachel, po kop. 60 i po rs. 1.
Puder ryżowy, biały, różowy, rachel, po kop. 40 i kop. 75, z puszkami rs. 1.
Sachets, po kop. 40. 428

Bez
Biały
Lilas
Blanc

A. M. Ruzanow

St.-Petersburg, 40, Gościnny dwór, 40.



5. NIECAŁA 5.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że przejąwszy

MAGAZYN BŁAWATNY

od Ojca mego na wyłączną własność, takowy nadal **OSOBISZCIE**
pod moją własną firmą

STEFAN FAŁECKI

prowadzić będę.

Magazyn znacznie powiększony, zaopatrzyłem w Wielkie zapasy najmodniejszych materiałów jedwabnych, wełnianych i bawełnianych francuzkich i angielskich na **SUKNIE i OKRYCIA Damskie** od najskromniejszych do najwykwintniejszych, osobiście zagranicą poczynionych, które kupując wprost od fabrykantów za gotówkę, jestem w możności sprzedawać **NAJTANIEJ** towar **GUSTOWNY i DOBRY**.

808B

Polecając się względem Szanownej Publiczności, pozostaję z poważaniem

STEFAN FAŁECKI.

CENNIK

Fulary francuzkie w grochy, po rs. 1.
Canausy we wszystkich kolorach, od k. 75.
Volanty koronkowe jedwabne, od rs. 2.
Wełny angielskie na Suknie podr. od rs. 1.

Voile drukowane wełniane, po kop. 75.
Satynki drukowane, od kop. 35.
Zefiry angielskie, od kop. 30.
Suknie odpasowane, od rs. 15 do rs. 50.

➔ **NAJWIEKSZY WYBÓR WEŁN CZARNYCH.** ➔

CENY STAŁE.

5. NIECAŁA 5.

GLÓWNY i NAJDAWNIEJSZY SKŁAD TRUMIEN METALOWYCH.

Wieniec metalowe wielki wybór, z różnych liści i kwiatów złożonych, wielkości od 25 cm. do 120 cm. średnicy, cena tychże od 75 kop. do rs. 130, mogą być dodane **Szarfy i napisy** oraz **Gierlandy i Kwiaty** pojedynczo, największy Skład i Wybór.

Fabryka Lamp, Latarni i Wyrobów Metalowych
468r Nowy-Swiat Nr 70, F. TRELLE.

W Komorowie
pod Pruszkowem
różne Letnie Mieszkania.

Wiadomość na miejscu.

578

Mieszkania Letnie

z wszelkimi dogodnościami, w
Jordanowicach i Kozarach pod
Grodziskiem. 877

KAPELUSZE

MAGAZYN
H. KOCH.

Krakowskie-Przedmieście Nr 1. Obstalunki z prowincji wysyłamy
odwrotną pocztą.—!!Zwracamy uwagę na firmę!! 548

Jest do odstąpienia 571

Handel Win

i Towarów Kolonialnych,

egzystujący od lat 100 w jednym z większych miast powiatowych, w którym jest **Gimnazjum**, przy drodze Warszawsko-Bydgoskiej, na korzystnych warunkach; tamże może być i dom murowany z oficyną i ogrodem do sprzedania. Wiadomość w składzie towarów rybnarskich, Krakowskie-Przedmieście Nr 64.

dla chłopców po **kop. 90**, dla panienek po **rs. 2 kop. 50** i dla pań w najświeższych fasonach, pięknie ubrane, po **rs. 4**, poleca

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że

Fabryka i Magazyn
wyrobów Jubilerskich
A. Oraczewskiego,

egzystujący przy ulicy Nowy-Swiat Nr 36, z dniem 8 Kwietnia r. b. przeniesiony został do prywatnego mieszkania w tymże domu w oficynie, po lewej stronie na dole, 3-cia sieni, gdzie również wykonuję wszelkie obstalunki i reparacje możliwie tanio, jako też złocenie i srebrzenie. 568

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,
poleca w wielkim wyborze:

Zefiry, Satiny, Muśliny, Kretony, Oxfordy, Płócienka gładkie i fantazyjne.
Dryliszki na ubrania męskie w najnowszych wzorach.
Dryliszki gładkie lniane i półlniane w różnych odcieniach i gatunkach.
Tella-Rusę-Duks, Rogożę szarą i białą na mundury, Czartowską-skorę.
Piki białe i kolorowe na kamizelki, Czesunczę na różne ceny.

Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

N.B. Próby z powyższych materiałów wysyłam na **prowinieję** na żądanie pierwszą pocztą bezpłatnie;
zamówienia zaś **za zaliczeniem pocztowem**, lub po nadesłaniu gotówki.

Z powodu zwinięcia interesu

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Materiałów Meblowych, Kottelin, Bourretów, Dywanów, Portjer, Kretonów i t. p. o **25%**
niżej ceny kosztu, w Magazynie **LEOPOLDA MERCENTHALER JUNIOR.**

Wierzbowa Nr 6, Hotel Angielski.

749r

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiórów męskich oraz materiałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon letni.
po cenach niskich stałych.

802R

BUSKO.

Zdroje Siarczano-Stone, jod, brom, sól glanberska zawierające.
Kąpiele z wody mineralnej i z mułu mineralnego.
Sezon trwa od 8 (20) Maja do 8 (20) Września.

Dojazd z Warszawy do Kiele, drogi żelazne, z Kiele do Buska drożkami.
Zdroje Buskie zalecane są: w reumatyzmie, artryzmie, skrofalach, chorobach kobiecych, w cierpieniach wątroby, w hemoroidach, chronicznych katarach błon śluzowych nosa, krtani, oskrzeli, w wysiękach pozapalnych stawów, cierpieniach kości, w różnych porażeniach i nerwobólach, w cierpieniach skórnych, w zatruciu metalami, przymiocie i t. p. Środki pomocnicze: Wody zagraniczne naturalne, Gimnastyka.

Orkiestra, Teatr, czytelnia, gazety, wieczory tańcujące, Restauracja w Zakładzie z bufetem, prowadzona pod dozorem lekarskim. Obiady wspólne (Table d'hôte) po 60 kop., oddzielnie z trzech dań po 35 kop. Telegraf, poczta.

Cennik: Wpis od dorosłych po 5 rs. 50 kop., od dzieci od lat 4 do 10 włącznie 3 rs. od nieleżących 3 rs. Kąpiel z wody mineralnej 5 kop., dla dzieci 35 kop. (do lat 10). Kąpiele mułowe od 1 rs. do 1 rs. 80 kop.—Wydawanie kąpeli w głównym sezonie zrana i po południu.

704R

Fabryka Kwiatów

pod firmą

IRYS,

poleca Kapelusze koronkowe i z kwiatów, podług zagranicznych modeli, od 2.50 kop., przyjmują się również Kapelusze do ubierania.—Tamże duży wybór Kwiatów. Hoża 14. 444

Nauka i wychowanie.

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska J. Adwigi Przewojskiej Niecała 10, nagrodzona medalem za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy kraj. Uczennice szybko odnoszą korzyści. Ceny przystępne. 8792

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1185r

Adres pierwszorzędne biuro nauczycielskie-ago Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 104r

Angielka poszukuje lekcji u siebie lub na Amiescie. Widok 16-1. 1278r

Szpital Wojskowy Ujazdowski,

wzywa niniejszem pp. Majstrów, życzących podjąć się otynkowania i pobielenia gmachów Szpitalnych, ażeby dla porozumienia się pod tym względem przybyć ze zechcieli do Szpitala w dniu 26 Kwietnia (8 Maja), o godzinie 10 zrana. 775r

Angielka rodowita, wysoko wykształcona. Lekcje trzy tygodniowo, 3 rs. miesięcznie. Bracka 6, m. 16. 12092

Buchhalterji wyucza praktycznie nauczyciel szkoły handlowej Sulimierski, autor Podrecznika Handlowego. Hortensja 7. 11782

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego, Smolna 26, mieszkania 20. 12222

Elektoralna № 30. Szkoła freblowska Matyldy Zawrockiej. Przy zakładzie obszerny ogród. 1084r

Przypisuję do klas; udzielam francuskiego i muzyki. Wspólna 12-21. 12426

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b., o godz. 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje na dostawę w roku 1892:

a) dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) Nafty do oświetlenia latarni znajdujących się w zabudowaniach straży ogniowej, w przybliżeniu 30890 funtów;
2) Świec olejowych 3250 funtów;

b) dla Warszawskiego Policyjnego aresztu i aresztu skazanych przez Sędziów pokoju:

1) Nafty do oświetlenia, około 17515 funtów;
2) Świec olejowych, około 600 funtów;

Od cen:

Za funt nafty kop. 3 1/2;

Za funt świec kop. 18.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 684r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Maja r. b., o godzinie 11-iej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje,

na wykonanie w r. 1891 robót brukarskich bez dostawy materiałów w I, II i IV oddziałach inżynierskich m. Warszawy, od summy rs. 1,330 kop. 8.

Warunki licytacyjne, anslag i wykaz ulic, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 743r

Nauczycielka rządowej szkoły, izraelitka, znająca języki: ruski, polski, niemiecki i francuski żyje przyjąć miejsce na wsi, na czas wakacyjny od 1 lipca. Elektoralna № 10, mieszkania 8. 12227

Nauczyciel gimnazjum udziela lekcji języka ruskiego, literatury i historii Rosyi, przygotowuje do egzaminów. Oferty: poste-restante „Nauczyciel.” 12407

Niemieckiego udziela, przysposabia do różnych szkół zagranicznych nauczyciel. Śliska 12-21. 12438

Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann, Nowolipie 18, mieszk. 21. 11793

Nauczycielka posiadająca języki: ruski, francuski i niemiecki, oraz muzykę średnią, potrzebna jest zaraz w bliskości Warszawy, na dobrych warunkach. Włodzimierska № 6, mieszkania № 11. 12071

Niemieckiego języka udziela Plato Reussner, autor najnowszej metody. Marszałkowska 142. 9321

Poszukuje się panienki do wspólnej nauki w zakresie klasy IV. (Przygotowanie do V) nauczycielka z patentem gimnazjalnym, meda listka. Rozpoczęcie lekcji w połowie września. Porozumienie się konieczne przed wakacjami. Zgłaszać się na Nowogrodzka № 9, m. 16, w niedzielę między godz. 2-4. 9993

Paryżanka udziela lekcji konwersacji francuskiej zbiorowej 3 razy tygodniowo, 2 godziny 8 rs. miesięcznie. Rymarska 16. 11884

Poszukuje się jednej lub dwóch panienek do wspólnej edukacji w zakresie klasy IV-tej. Porozumienie konieczne przed wakacjami. Krucza 14, mieszkania 9, od 4-iej do 6-iej codziennie. 12187

Realista 6-aj kl. poszukuje korepetycji w łamiescie lub na wyjazd. Sińska 6, mieszk. 7, front. 12183

Zakład Froebelowski Marji Keller, Senator-ska 11, dawny dom Koszera. 12464

Zakład naukowy prywatny męski dwuklasowy przygotowuje uczniów do szkół rządowych. Ul. Elekoralna 17. Przełożony Piłowski. 11070

3 rs. miesięcznie, udzielam początków, codziennie godzinę. Oferty dla J. M. przyjmuje Kurjer. 11757

Boniesienia osobiste.

Człowiek młody, kawaler (27 lat), rękodzielnik, ze średnim wykształceniem, katolik, posiadający 30 do 40 rs. miesięcznie, pragnie się ożenić z panną do 23 lat, katoliczką, uczciwą, ładną, łagodnego charakteru i z pewną inteligencją. Panie skromnych wymagań proszone są o składanie ofert wyczerpujących poście-restante Warszawa dla „K. L. F. 27”. O wysłanym liście zawiadomić w Kurjerze. Dyskretycja pewna. 12361

Dla Olchó 1,000 list na pocztę. 12402

Dla mieszkanki Alei Jerozolimskiej Zofii M. jest list poście-restante. 12148

Do Kresławia list dla S. Czekam odpowiedzi. — A. B. K. C. 12477

Katolik lat 25, kawaler, praktykant gospodarstwa rolnego, posiadający praktykę pszczeniwa oraz własną pasiekę i obznajmiony z plantacją ołmiel, dobrego prowadzenia, mówiący żem przystojny, posiadający języki polski i ruski, jak również kilka tysięcy złotych w gotówce, nie mając żadnych stosunków, pragnie za pośrednictwem niniejszego piśmie zawrzeć stosunki w celu matrymonialnym z panną lub młodą wdową, sympatyczną, przyjemnej powierzchowności, posiadającą odpowiedni do mojego kapitału na wzięcie malej dzierżawy lub handlu. Poście-restante Łęczna, gub. lubelska, dla „Pracowitego”. O wysłaniu listu upraszam zawiadomić w niniejszym piśmie. 12192

Kawaler, katolik, lat 25, artysta-muzyk, zajmujący odpowiednią posadę rządową z pensją roczną do 600 rs., w braku odpowiednich znajomości poszukuje do siebie żony, panny od lat 18 do 22, przystojnej, inteligentnej, z posagiem od rs. 1,000. Oferty proszę nadsyłać poście-restante Warszawa dla R. J. 600. 12333

List dla Hebe 6,000 wysłany. 12429

Panna nie pierwszej młodości, posiadająca kilka tysięcy rubli, życzyliby wyjść za mąż za człowieka na stanowisku, wykształconego, bezdzietnego, od 45—50 lat. Oferty dla „Samotnej”, kiosk wprost kościoła św. Anny (pobernardyńskiego). 1268r

Urzednik poważnej instytucji, z pensją 700 rs. rocznie, w wieku lat 30, polak, szlacheckiego pochodzenia, ciemny blondyn, wzrostu wysokiego, poszukuje towarzyszy życia odpowiedniej wiekiem, inteligentnej i z dobrego gniazda, panny lub wdowy bezdzietnej, z kapitałem dającym rocznej renty około 500 rs. lub interesem handlowym. Zawiadomienia gdzie nadsyłać oferty uprzejmie proszę adresować: Warszawa poście-restante dla „Zagłoby”. 12318

Wdowiec dzietny, zdrowy, czerstwy, przystojny, lat 39, poszukuje żony prawego charakteru, od lat 25, z posagiem od 2,000 rs. — Tylko serjo traktowane oferty upraszam składać poście-restante Warszawa dla „Chrabaszcza” i o złożeniu zawiadomić w Kurjerze Warsz. 11840

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Damskie rękawiczki glansowane w wyhorowym gatunku, na 4 guziki para 75 kop., 6 guzików 95 kop., w magazynie Józefa Lukrec, Tlomackie 3. 1222r

Dymisjonowany pułkownik, emeryt, poszukuje miejsca zarządzającego domem. Hoża 13, m. 24. 1236r

Maszynista do fabryki wód gazowych poszukuje miejsca. Aleksandra 14, w o. grodzie. 12250

Młoda osoba, znająca się dobrze na kuchni, praniu i prasowaniu, poszukuje miejsca gospodyni w Warszawie lub na wyjazd, z dobrymi świadectwami. Adres: Nowogrodzka 19, mieszk. 7. 12479

Małżeństwo, lokaj i kucharka, bezdzietni, poszukują miejsca. Sowińska 3, mieszkania 73. 12437

Poszukuje posady administratora lub rządcy rolnego człowieka żonaty, posiadający świadectwa chlubne, w ostatnim miejscu gospodarował lat siedem. W razie żądania może złożyć kaucję rs. 3,000. Wiadomość: ul. Wilcza 18, a mieszkania 32. 12297

Rubli 150 i więcej za wyrobienie posady n. rzędnika, można na prowincji; wymagania umiarkowane. Adres „Koszbok” poście-restante Radziejów, gub. Warszawska. 12175

Szwaczka poszukuje zajęcia na wsi. Hoża 30, u stróża. 12387

Uzdolniony subiekt handlowy, młody człowiek, znający języki polski, ruski i niemiecki, poszukuje odpowiedniego miejsca. Oferty uprasza pod N. G. Wilno poście-restante. 12111

Za pokój podaje się prowadzenia meldunków. Oferty składać proszę do Kurjera Warsz. lit. F. R. 25. 12441

b) Zaofiarowane.

Do fabryki piór strusich, Żelazna Brama 3, potrzebny zaraz chłopiec 15-letni. Pierwszeństwo, który pracował u farbiarza. 12380r

Do krawców potrzebne są panny chrześcijanki, uzdolnione i do nauki. Wiadomość: Młynska 9, mieszk. 11. 12466

Osoba znająca kraj, krawieczyznę i szyjącą bieliznę, zgłosi się na Trebacką 4, mieszkania 24. 12440

Potrzebna panna na wyjazd do kraju sukien. Nowogrodzka 12, m. 1. 11651

Potrzebne panny zdolne do pończoch. także i związki. Leszczyńska 10. 12017

Potrzebne: bona francuska, młodsza i kucharka. Królewska 20, m. 9. 12105

Potrzebne są panny do staniów. Bednarska 17, m. 27. 11960

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Długa 31. Pierwszeństwo mają z prowincji. 12198

Potrzebne spódniczarki, upinaczka i podre-czne do pracowni, Mazowiecka 2. 12232

Panna zdolna do krawieczyzny potrzebna zaraz do pracowni, Długa 23, m. 11. 12228

Praktykant handlowy potrzebny do spedycji przy zakładzie przemysłowym; wykształcony 4-klasowy, chęć do pracy oraz dobre referencje wymagane. Curriculum vitae składać w kantorze Kurjera sub „Praktykant handlowy.” 12195

Potrzebne są zaraz uczeni do fabryki gorsetów Konstancji Wiśniewskiej, Miodowa 8, w domu Mrozowskich. 12304

Potrzebna dziewczynka do związania oraz wykończarki do pończoch. Wspólna 26, mieszkania 6. 12295

Potrzebne są panny do sukien podręczne i do nauki. Bracka 12, m. 38. 12294

Bufetowy potrzebny z kaucją. Cytadela, klub pułku Austriackiego. 12366

Panny zdolne i podręczne potrzebne do okryć. Nowo-Wielka 12, m. 16. 12185

Potrzebne są uzdolnione staniczarki i podręczne za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Leszno 7, mieszk. 3. 12038

Panny zupełnie uzdolnione do staniów potrzebne są zaraz do magazynu W. Kwiatkowskiego, Niecała 1. 12179

Potrzebna jest panna zdolna podręczna i do nauki. Sienna 25, m. 18. 12364

Potrzebne są panny zupełnie zdolne do staniów i do maszyny. Leszno 18, mieszkania 61. 12343

Potrzebna bona niemka z ruskim. Marszałkowska 108, m. 8. zrana od 10 do 12-iej i od 3 do 4-iej po południu. 12394

Panna służąca z krawieczyzną potrzebna na wieś. Wiejska 3. 12398

Panna zupełnie uzdolniona do staniów potrzebna. Hoża 20, mieszk. 4. 12410

Potrzebna do magazynu galanterijnego panna, przyjemnej powierzchowności, z zanych rodziców, w charakterze praktykantki. Wiadomość: Marszałkowska 145, w fabryce re-kawiczek Hipolita. 12413

Potrzebna panna do krawieczyzny na przychodnią do prywatnego domu. Wiejska 14, mieszk. 2. 12420

Potrzebne panny zdolne do krawieczyzny. Chmielna 7, m. 20. 12457

Potrzebni afenci do nowego artykułu. G. Tran, Muranowska 16. 12428

Pralnia, Złota 23, potrzebuje uczennię do prasowania. 12458

Panny zdolne do staniów i spódnic oraz do nauki panienki potrzebne zaraz. Świętokrzyska 19, m. 16, I-sze piętro od frontu. 12469

Potrzebne zdolne panny do krawieczyzny damskiej za dobrem wynagrodzeniem. Widok 2, Krowalska. 12474

Potrzebny jest uczeń do składu materiałów aptecznych za opłatą. Tlomackie 13. 1285r

Pensja rs. 50 miesięcznie. Potrzebny jest buchalter do fabryki narzędzi rolniczych. Reflektanci zechcą złożyć kopie świadectw w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. P. Pierwszeństwo dla obeznanych dobrze z tą gałęzią przemysłu. 1277r

Potrzebne zaraz zupełnie uzdolnione maszynistki bieliźniarki na przychodnie lub ze wszystkich. Pracownia Jadwigi Cydzik, Senatorska 4. 12496

Potrzebne są zaraz podręczne do staniów. Niecała 14, m. 16. 12384

Zdolni, przyzwoici ludzie, pragnący pracować na polu ubezpieczeń życiowych, znajdują zajęcie za wysoką prowizją. Znajomość fachowa niepotrzebna. Oferty złożyć do Kurjera warsz. sub „Ubezpieczenie.” 12112

Kupno i sprzedaż.

Albumy i książki architektoniczne po budo-awnym Oswaldzie sprzedaje. Bednarska 19, mieszk. 6. 12137

Adres malarni i najtańszego w Warszawie Askladu porcelany St. Mioduszwskiego, ul. szpitalna 19. 3r

A) Zabytek, biurko z herbami i starożytne sprząty wyprzedaje. Zielna 20, m. 28, od 1 do 4-iej. 12234

Adres, Z powodu zupełnego zwinienia magazynu tania sprzedaje mebli, garnitury czarne, orzechowe, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, otomany, umywalki i inne. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, prawa oficyna. 12461

Adres, Meble z powodu wyjazdu tania. Garnitur czarny, umeblowanie jadalni dębowe, łóżka, szafa, otomana, maszyna do szycia. Krucza 21, m. 50, nad cyrkulem. 12462

Bryczka węgierska, używana, na żelaznym spodzie lub nowy szaban na oliwnych osiach jest do sprzedania z powodu braku miejsca. — Żelazna 93, stróż wskaże. 12412

Blaszczki w skrzynkach 8 lok. tania do sprzedania tudzież stoły i krzesła żelazne i t. p. — Miodowa 9, mieszk. 6. 12436

Bilardy 4 z bilami i kijami, jedna werenda, 6 krzesła ogrodowe i stoły są do sprzedania. — Wiadomość w kantorze hotelu Drezdeńskiego. 12455

Do sprzedania nawóz od 6-ini koni. Pawia 78. 1281r

Do sprzedania wózek dla chorej osoby, łożdownia pokojowa tania. Piwna 37, mieszkania 3. 12451

Fortepian mało używany Bösendorfera do sprzedania. Hoża 6, m. 4. 12320

Fortepian, pianino krzyżowe wynajmuje, sprzedaje ratami najprzystępniejszemi. Jerozolimska 81, Strzelecki. 10023

Fortepian tania do sprzedania. Wilcza 18, m. 36, od 10 do 3-iej. 12193

Fortepian sprzedaje, zamieniam, wynajmuje, naprawiam i strojenia. Nowy-Swiat 56, Kędziński. 11722

Jest do sprzedania koń kary i kłaz ciemnogłówna dobrej rasy, ze świadectwami, oraz amerykański i uprząż angielska. Dowiedzieć się można w magazynie Towarzystwa „Nadzieja”, u p. W. Listkiewicza, Długa 42. 11942

Koni para półkwi, pięcioletnie, rosłe. Nowogrodzka 17, furman Mikołaj wskaże. 12206

Karpy szparagowe 3-letnie sprzedaje wielka szparagarnia B. Rogowicza w Skierniewicach po 1—1½—2 rs. za 100 sztuk. Biorącym 1,000 sztuk 20% taniej. 11169

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohotego, Nowy-Swiat 34. 000

Kasy ogniotrwałe 25%, tańsze od innych Kocenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 10300

Kareta podwójna, w dobrym stanie, 800 rs. — Aleja Ujazdowska 18, Trauttfetter, od 2-iej do 3-iej. 12337

Klacz rasowa lat 4, wprost ze wsi, do sprzedania. Długa 27, u stangreta Józefa. 12336

Kasa ogniotrwała średniej wielkości potrzebna. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod A. G. 120. 11969

Kasę fabryki Zieleskiego sprzedam tania. Grzybowska 22, u ślusarza. 12001

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, szafy, łóżka, umywalki, urządzenia jadalni dębowe, biblioteki, otomany, szafki lustrzane i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 11783

Meble z pięciu pokoiów pozostawiono tania do sprzedania. Krucza 21, nad cyrkulem, mieszk. 50. 9610

Mopsy do sprzedania. Piękna 42, mieszkania 87. 12444

Maszyna Singera nożna za bezcen do sprzedania. Orla 11, m. 40. 12468

Meble, kozeta, 6 krzeseł, franki. Nowy-Swiat 42, mieszk. 2. 12471

Meble utrechtem kryte, urzędowej roboty, używane, fortepian, lustro duże i szkatułka grająca, do sprzedania. Wiadomość: Niecała 7, w sklepie spożywczym. 10631

Maszyna do szycia i filtr, mało używana, do sprzedania. Nowolipie 30, mieszkania 10, zniżka można zrana od 9 do 1-iej. 1236

Meble nowe i używane rozmaite, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki. Wybór duży, ceny tania. Makow, Solna 9. 12257

Nowy-Swiat 39. Do sprzedania sypialny pokój, biało malowany, w stylu Louis XVI, 2 wazy chińskie oryginalne. Magazyn mebli Rabong. 9869

Pieców kompletnych kaflowych 100, czyli przeszło 35,000 rozmaitych białych kafli, jest zaraz do sprzedania. Próby na miejscu. Wiadomość: Lewicki, Skierniewice. 11282

Potrzebny jest wygodny wózek fotelowy w dobrym stanie, na wysokich kołach, do wozienia chorego. Tamże widzieć można Ergostat, nowy przyrząd gimnastyczny według dra prof. Gaertnera, do rozwinięcia siły mięśni, zdalny do sal gimnastycznych na pensjonatach lub dla domowej gimnastyki dzieci, świeżo sprowadzony, nie używany, znacznie niżej ceny kosztu. Ul. Czysta 4, mieszk. 5. 1232r

Russkie koronki z lnianych nici, tania. Marzowiecka 10, mieszk. 9, parter, od 1-iej do 5-iej. 12317

Rower na galkach, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 75. Nowokarmelicka 7, stróż wskaże. 11995

Szesćdziesiąt centarów starego papieru jest do sprzedania w fabryce, ulica Leszno 86. 12315

Sprzedaje sofkę, stół, szafkę nocną, tacę splatowaną, wazon, sztychy, obraz olejny. Jerozolimska 35, mieszk. 10. 12081

Są do sprzedania pompy dwucylindrowe z powodu wyprzedazy. Wiadomość: Twarda 6, mieszk. 48. 12299

Stoły, krzesła, półki oraz przeróżne sprzęty kuchenne są tania do sprzedania. Złota 44, mieszk. 2. 12415

Tania sprzedaż towarów białych. Chmielna 35, mieszk. 1. 1284r

Urządzenia pokoiów poleca K. Rabong, po cenach przystępnych. Nowy-Swiat 39. 9870

Wolant bardzo mało używany do sprzedania. Obozna 7, mieszkania 28. 12292

Wyżły pontra rocznego i ostra młodego sprzedam tania. Elekoralna 8, mieszkania 6. 12467

Za przystępną cenę jest do sprzedania bufet, wagi stojące oraz znaki rzeźnicze. Twarda 42, w składzie wędlin. 11978

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble. Wiadomość: Komitetowa 3, mieszkania 3. Obejrzeć można codziennie od 3-iej do 7-iej do południa. 12043

Z powodu wyjazdu są do sprzedania 2 lampy olejne paryskie (majolikowe) i bardzo duży pies 9-miesięczny rasy St. Gotard. Nowy-Swiat 18, stróż wskaże. 11924

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur stylowy do obszernej sali, wazon z saskiej porcelany z marmurowym stółkiem, żyrandol, świeczniki, kandelabry. Hoża 32, stróż wskaże. 12482

2-95 Materace z wełny drzewnej szoczącyńskiej preparowanej, z trzech poduszek płóciennych, 3,75 drelichowy. Wyłączna sprzedaż u J. Chelstowskiego, Czysta 4, w składzie poscieli. 1134r

Interesa handl. i mająt.

Cukiernia 30 lat w większym prowincjonalnym mieście Galicji zachodniej istniejąca, pięknie urządzone, jest z powodu słabości właściciela zaraz do nabycia. Potrzebny kapitał 3—4 tysięcy. Bliższa wiadomość udziela pp. Schellenberg i Schiller, Kraków. 1234r

Do sprzedania kamienica wartości 80,000. Punkt dobry. Nabywcy złożą adresy kantorowi Kur. pod wyrazem „Budowla.” 11971

Do renomowanego interesu, egzystującego od 20-tu kilku lat, z powodu chorobliwego stanu właściciela jest żądany wspólnik chrześcijanin, z kapitałem od 8 do 10 tysięcy rs.—Oferty proszę składać pod lit. M. M. poście-restante Warszawa. 1234

Dom do sprzedania, warunki korzystne. Oferty: Kurjer Warsz. „Kupno.” 12399

Do sprzedania za przystępną cenę młyn wodny o dwóch gankach, zwany Stawik, położony od miasta Kaluszyńska wiorst 4, od stacji kolei terespolskiej Mrozy wiorst 9, spad wody 1000, gruntu z lasem, łąką 300-prętowych mórg sześć, przętów 42. Wiadomość na miejscu, bez pośrednictwa. 12089

Do znakomitego interesu, przynoszącego 100%, i utrzymanie, potrzeba wspólnika z 800 rublami. Nowogrodzka 18, mieszkania 4, od 2 do 4-iej. 1258r

Jest do sprzedania sklep wiktualów z powodu braku funduszu, przy nowobudującym się kościele, przy ulicy Nowolipki 46. 12425

Jest do sprzedania dom w Grodzisku. Wiadomość w Grodzisku na stacji, u szwajcara, oraz do wynajęcia 3 pokoje i kuchnia. 12031

Jest do sprzedania na wygodnych warunkach w środku miasta położony plac około 4,000 łokci, z budynkami fabrycznymi, lokomotywami i transmisją oraz kuźnią, sklepioną, suszarnią i t. p. Wiadomość: plac Grzybowski 6, mieszkania 4. 10356

Jest do sprzedania kawiarnia z powodu słabości właściciela. Furmańska 12. 12456

Jest do sprzedania handel kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie. Wiadomość: Marjensztadt 21, m. 18, II-je piętro. 12456

Krowiarnia z gospodami do sprzedania. — Wiejska 19, m. 7. 11601

Korzystne! Jest do sprzedania magazyn o-buwa damskiego, z urządzeniem, towarami (lub bez towaru) i firmą, egzystujący od kilkunastu lat w Warszawie, z wyrobioną klientelą miejscową i w Rosji. Magazyn wzmiankowany może nabyć osoba nawet kompletnie nie-fachowa, a to ze względu na dogodne zaprowa-dzenie tegoż. Interes powyższy znajduje się na jednej z pierwszorzędnych ulic i jest do zbycia każdej chwili. Wiadomość: Tłomackie № 2, mieszk. 14, drugie piętro. 10509

Młyn parowy i place na fabryki do wydzier-zawienia koło Tłuszcza. Żórawia 3, mieszka-nia 18. 12335

Majątek włók 12 do sprzedania lub zamiany na dom. Oferty: kantor Kurjera „Interes.” 12400

Magle są do sprzedania. Wiadomość: Leszno № 18. 12186

Otwock. Sprzedaje place z lasem, przy stacji, nad Świdrem. Karmelicka 1—2, godziny 4—6-ej. 10510

Ogród owocowy sto kilkadziesiąt drzew ta-nio do wydzierżawienia zaraz. Zakrocym-ska 15, u rzadcy. 1283r

Obywatel ziemski pragnie w majątku swo-im, położonym w okolicy zamożnej, posta-wić gorzelnię, ofiarując w tym celu cegły, drze-wo i odpowiednią ilość kartofli. Do przedsię-biorstwa tego poszukuje wspólnika, któryby przy pomocy zadeklarowanych środków zajął się postawieniem gorzelnii. Wiadomość w ad-ministracji Kurjera. 1276r

Place pod budowę, Jerozolimskie rogatki 1582B, na rozplaty sprzedaje. Karmelicka 1, Apfelbaum, 4—6. 10511

Przy drodze Warsz. Wied., w Grodzisku, sprzedaje się willa Jordanowice z ładnym ogrodem.—Wiadomość na stacji w Grodzisku u szwajcara. 10403

Placu potrzeba 3,000 łokci □, cena rs. 1, bez pośrednictwa. Oferty: Kurjer Warszawski „Plac.” 12111

Przy zakładzie fabrycznym na prowincji jest do oddania przedsiębiorstwo furmanek za stałą cenę, z zapewnieniem całorocznego zarobku. Potrzebuje się dla pewności niewielkiej kaucji. Oferty pod „Furman” do kantoru Kur-jera Warsz. 12248

Propinacja jest do wydzierżawienia przy wielkim zakładzie na prowincji. Wiadomość ul. Warecka 9, m. 34, od 3—5-ej. 12906

Place i dom do sprzedania przy ulicy Rozbrat i Fabrycznej. Wiadomość: Rozbrat 18. 12403

Plac narożny 4,200 łokci kwadr., w środku miasta, z zabudowaniami drewnianymi, na-bardzo korzystnych warunkach do sprzedania. Wiadomość w kantorze H. Kleinadel et Gor-don, Wierzbowa 11. 12434

Rubli 7,000 jest do wypożyczenia na nieru-chomości w Warszawie razem lub częściowo. Aleja Jerozolimska № 78, m. 9. 12419

Sklep kolonialny, od 30 lat egzystujący w Sdobrym punkcie, z powodu wyjazdu sprze-dam. Oferty: Kurjer Warsz. „Wyjazd.” 12196

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze pro-centujący, do sprzedania. Wiadomość: Bra-cka № 2, w kawiarni. 12286

Sklep niciarski jest do odstąpienia. Wiado-mość: Marszałkowska № 95, w sklepie „Anto-nina.” 12254

Sklepek wiktualów jest do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Ul. Niska № 63. 12417

Sklep dystrybucyjno-norymberski, szafa skle-powa, maszyna do robienia lodów jest do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 80. 12128

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz niedro-go, z powodu śmierci; sprzeda W., ulica Łu-cka № 14, m. 14, stróż wskaże. 12476

Tanio sprzedam dom murowany z ogródkami, zdalny dla rzeźnika, kamieniarza, szynkarza, restauratora i t. p. Ostatni dawno egzy-stuje. Młynarska 40, w Warszawie, obok cmentarza, u właściciela. 7313

W najsuchszym miejscu z całych Sielc, tuż przy linii tramwajowej, kilkanaście placów do sprzedania tanio. Wiadomość u wójta gmi-ny Mokotów, w Sielcach. 12106

Wspólnik potrzebny z kapitałem 10—15 ty-sięcy rs., do interesu przemysłowego, istnie-jącego lat 16, wyrobionego, nie mającego do-tychczas konkurencji, zbyt produkcji zape-wniony, mogący dać dobre zyski.—Oferty pro-szę składać w Kurjerze pod P. X. Ż. 11928

Willi w Nowo-Aleksandrii (Puławach), da-wniej Orłowskiego z hipoteki, granicząca z parkiem Instytutowym, składająca się z domu mieszkalnego, oficyny, zabudowań gos-podarskich i ogrodu owocowego, do sprze-dania lub wynajęcia.—Wiadomość: Smolna № 23, mieszk. 2, w Warszawie lub na miej-scu. 11987

Z powodu wyjazdu do Rosji jest do sprze-da-nia sklep norymberski wraz z magazynem ubi-orów damskich i dzieciennych, z wyrobioną klientelą. Wiadomość: ulica Sosnowa № 9, mieszk. 4. 12225

Lokale.

Apartament 9 pokoi umeblowanych, łazien-ka, weranda, ogrodem, od 1 maja do 1 wrze-snia. Piękna 3. 12077

A) W. Zaborski, kantor przewozowy Kra-kowskie-Przedmieście 60, uskutecznia prze-prowadzki, opakowania, przewóz mebli i towa-rów, po cenach umiarkowanych. 11830

Do wynajęcia od 1 lipca od frontu na 1-m piętrze 5 pokoi z balkonem, przedpokój, pa-saż, kuchnia, wygódka, spiżarka, suche i ciepłe; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, w oficynie, zle-wami, wodociągami, w blizkości placu św. Aleksandra i Alei Ujazdowskiej. Ulica Hoża № 5. 11566

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. w domu № 19 przy ulicy Miodowej: 1) sklep z pokojem przy sklepie, z oddzielnym wchodem i 2) sklep z oknem i wystawą. 10769

Do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, apartament z 8 po-koiów na 1-m piętrze, oraz 8 i 6 pokoiów na parterze, z ogródkami, stajnią i wozownią. W mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny i prysznice. 976r

Dwa pokoje frontowe od maja, 1-sze piętro. Nowy-Swiat 25. 12050

Do odnajęcia pokoje umeblowane przy fa-milji. Obiad na żądanie. Hortensja 7, mie-szkania 5. 12233

Do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Święto-krzyżkiej № 34, róg Jasnej, sklep z 2-ma po-kojami, gdzie obecnie mieści się magazyn i warsztat krawiecki, sklep z pokojem i paka-merem, 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią na 1-m piętrze w oficynie, wozownia na skład za-raz. 12478

Jest do odnajęcia część sklepu z wystawą, przy przynajmniej ulicy, (korzystne dla jubi-lera, zegarmistrza, kantoru weksli lub innych). Oferty pod lit. N. N. poste-restante. Warsza-wa. 1235r

Letnie mieszkania doktora Koralkiewicza, 1 1/2 wiorsty od stacji Wolomina, Petersbur-skiej kolei, oddzielne drewniane domy, wśród lasu sosnowego. Kapiel rzeczna, żywność, po-moc lekarska na miejscu. 11964

Letnie pomieszczenie—willi otoczona pie-knym i cieniastym ogrodem, w okolicach War-szawy, na sezon letni do wynajęcia. Wszelkie wygody: jak stajnia, wozownia, lodownia etc. Wiadomość w składzie win J. Lijewski i S-ka, Krak.-Przedm. 11286

Letnie mieszkania w dworach Andrioli'ego pod Otwockiem nad Świdrem. Miejscowość sucha, las sosnowy, kapiel, komunikacja kole-ją i statkiem, (do kolei omnibus). Wiadomość w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowie-cka 16. 1124r

Letnie mieszkania do wynajęcia w Rudzie Guzowskiej, pod lasem, w blizkości kolei, po 2, 3 i 4 pokoje z kuchnią. Wiadomość przy ulicy Brackiej № 12, m. 33. 11309

Letnie mieszkania, z dwóch pokoi, kuchni i przedpokojem, z meblami, w Włókach gub. Siedlecka, od stacji Sokołów Siedl.-Małk. dr. ż. wiorst 9, z ogrodem i kapielą do wynajęcia za rs. 25 miesięcznie. Wiadomość: Józef Sucho-rzebski, Włódki—przez Sokołów—gub. Sie-dlecka. 12083

Letnie mieszkania, składające się z 3-ch po-koiów z wszelkimi wygodami i kapielą do wynajęcia w Radziejowicach—stacja Ruda Gu-zowska, od kolei godzinie drogi szosą. Artyku-ły żywności na miejscu. 12095

Letnie mieszkania, kilka wiorst szosą od sta-cji kolei Nadwiślańskiej Celestynów, do wy-dzierżawienia w pięknej miejscowości, nad rze-ką Świdrem, w ogrodach owocowych i dzikich, doktor, apteka, poczta i kościół o wiorstę—z wszelkimi wiktualiami na miejscu. Wiado-mość: Chmielna № 27, u p. Bereźnickiej. 11578

Letnie różne mieszkania bez mebli, tanio do najęcia w Skierniewicach, blisko stacji, par-ku, lasu, wody. Wiadomość: Lewicki, Skiernie-wice. 11283

Letnie mieszkania w willi Rozalin za rogatką Belwederską, obok przystanku tramwajów, po 2 i 3 pokoje w oddzielnych domkach w o-grodzie. Długa 36, kapiel. 11657

Letnie mieszkania w Borowiczkach: źródła że-laziste. Las sosnowy, kapiel, prysznic. Szcze-góły i widoki w sklepie tabacznym, plac Tea-tralny № 12, b. pałac Blanka. 12035

Letnie mieszkania w Pruszkowie, w willi za klatkami żelaznymi. 11978

Letnie mieszkania z całodziennym, wikwin-lem utrzymaniem, za rubla dziennie, park, lasy sosnowe w blizkości Fortepian, bilard, biblioteka, konie na spacer. Kościół, apteka, doktor. Wiadomość: Warecka № 9, m. 39, od 5-ej do 7-ej. Tamże letnie mieszkania: 2 pokoje z kuchnią, z meblami, za 50 rs. na całe lato. 12447

Letnie mieszkania: trzy pokoje, kuchnia; dwa pokoje kuchnia, werendy, wszelkie wygody i umeblowanie; żywność na miejscu. Stacja Tłuszcz, wieś „Jarzębia Łąka.” Wiadomość u Aleksandra Kowalewskiego na miejscu. Ce-ny niskie. 12414

Letnie mieszkania, pół wiorsty od Tłuszcza. Żórawia 3, m. 18. 12334

Mieszkanie ozdobnie umeblowane, w space-rowej części miasta do najęcia na czas letni od 15 maja. Wiadomość u rzadcy, Wiejska № 3. 12430

Mieszkanie wygodne, złożone z 4-ch dużych pokoi, przedpokojem i kuchni, jest bardzo tanio do odstąpienia od 15 maja. Złota 44, mie-szkania 2. 12416

Nowy-Swiat 1, do wynajęcia od 1 lipca od frontu na 1-m piętrze sześć dużych pokoi, przedpokój i kuchnia, w tem salon o trzech oknach, 2-ma wejściami, wodociągami, zlewem, dom skanalizowany. Wiadomość na miejscu u rzadcy, lub właściciela domu Szal Lothe, Mu-ranowska 42. 12030

Od 1-go lipca 91 do wynajęcia przy ulicy Oboźnej № 4, między parkiem uniwersyteckim oddzielny dom z ogrodem owocowym, składający się z 11-tu pokoi, kuchni, przedpo-koju, lub oddzielny lokal z ogrodem, 7 pokoi, przedpokój i kuchnia. Może być ze stajnią i wozownią. Obejrzać można między 4-tą a 6-tą, stróż wskaże. 11930

Od św. Jana przy ulicy Senatorskiej 28/30, do wynajęcia dwa obszerne sklepy z mie-szkaniem lub bez, oraz większe i mniejsze lo-kale z wszelkimi wygodami. 1271r

Od 1-go maja pokój z kuchnią rs. 8. Pańska № 86. 12293

Pokój ładny zaraz do wynajęcia, 7 rs. m. 1-e piętro. Bednarska 8. 12298

Pokój słoneczny, frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar, do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 12084

Potrzebny salon duży, widny, lecz nie słoneczny, z pokojem i przedpokojem w okoli-cach Marszałkowskiej i Brackiej (za Alejami), oraz w Alejach Jerozolimskich. Oferty: Wilcza 37, mieszkania 3. 12395

Potrzebującym lasów, wsi, wynajmę przy Nowo-Mińsku tygodniowo, nawet pojedyn-cze lokale, w potrzebie z życiem. Leszno 40, handel win. 12251

Pokój do odnajęcia zaraz, osobne wejście. Da-niłowiczowska 6, m. 17. 12433

Potrzebne mieszkanie od 1 lipca 4 pokoje, dwa wejścia, z wodociągami, 2-e lub 3-e pię-tro, za 340 rs., w blizkości Marszałkowskiej. Oferty: „K. 340.” w kantorze Kurjera War-szawskiego. 12368

Pokój z oddzielnym wejściem przy familji, z meblami lub bez, do odnajęcia zaraz. Złota № 30, stróż wskaże. 11947

Przy Krakowskim na Bednarskiej dom Ma-ciejowski, do wynajęcia: salon, dwa po-koje, dwie alkowy, przedpokój, kuchnia. 11937

Rodzice chcą wysłać dzieci na letnie mie-szkanko pod rodzicielską opieką w najbar-dziej zdrowotne miejsce, wśród lasu, za umiar-kowaniem wynagrodzeniem. Zgłoszą się Ma-rszałkowska 143, mieszkania 12. 11822

Różne lokale fabryczne w każdym czasie do wynajęcia. Leszno 64. 12025

W Nowej Aleksandrii (Puławach) od 1 lipca r. b. jest do wynajęcia razura i mieszkanie dla felczera lub fryzjera, w domu Konstantego Dmochowskiego. 12099

W każdym czasie dwa duże eleganckie ume-blowane pokoje, razem lub pojedynczo, z oddzielnym wejściem od frontu. Nowy-Swiat 70, mieszkania 5. 11713

Za 3 ruble mieszkanie dla osoby przyzwyczajonej (kobiety). Bednarska 19 d., mieszkania 10, 3-cia p. poł. 12463

2 pokoje frontowe, 2-e piętro, dwa oddzielne wejścia, rs. 200 rocznie. Żórawia 43. 12350

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka T. Żochowska przyjmuje za-mówienia w miejscu i na wyjazd. Anti-septykę zachowuje ściśle, Aleja Jerozolimska 70—13. 10695

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie spo-dziewające się słabości lub przybyłe na ku-rację bez legitymacji, słabość, umieszczenie dziecka od rs. 15. Elekoralna 19. 11763

30% rabatu niżej cen targowych, wyborowa gazę jedwabną na pytle, fabryki Dufour et Comp. dostać można Rembierz et Jankowski, Marszałkowska № 111. 1241r

Drexler Nowo-Senatorska wprost Rzym-skiego hotelu i Nicała 2. Specjalna fabryka pościeli, kołdry, materace, poduszki, pierze, ka-py, łózka żelazne, wózki dzieciinne. 1090r

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego przyjmuje panie bez meldowania, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rs. Radzi w zakre-sie swej specjalności. Złota 16, m. 4. 12445

Biedna nauczycielka, dotknięta ciężką cho-robą pozbawiona wszelkich środków do ży-cia, z polecenia lekarzy potrzebuje wyjechać na świeże powietrze, błaga o pomoc. Piekarska № 14, mieszkania 5. 12424

Kapelusze słomkowe, ażurowe od rubla pole-ka Marceli Wilden, Marszałkowska 141. 12446

Damskie kapelusze podług najświeższych modeli ubieram od 30 kop. Pióra fryzuję, farbuje. Krucza 34, m. 10. 11965

Kapelusze słomkowe rozmaitego gatunku bardzo tanio poleca Wilden, Zienna 36. 12446

Kapelusze słomkowe fabryki Marceliego Wildena poleca „Tani sklep,” Wierzbowa № 1. 12446

Łubiny: żółty, niebieski, po znizonych cenach. L. L. Mierosławski et Comp. Warszawa, Ele-ktoralna 5. Konieczna biała, czerwona, gorczy-ca, seradella, wyka i t. d. guano 14%, dery sezonowe. 1255r

Modeli kobiece do pozowania dla artystów-malarzy. Marszałkowska № 73, m. 5; tamże kindrowska cytra do sprzedania. 12422

Mamki wiejskie, zdrowe, z młodym pokar-mem w kantorze. Zgoda № 6. 12450

Mamka bez długu, ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca. Freta 49, m. 8. 12452

Najtaniej franki od kop. 12. Fabryczny Nskład dywanów, Kotzebue 2. 10153

Najtaniej dywany od 75 kop. Fabryczny Nskład dywanów, Kotzebue 2. 10153

Najtaniej portjery od rs. 5. Fabryczny Nskład dywanów, Kotzebue 2. 10153

Najtaniej chodniki od kop. 12. Fabryczny Nskład dywanów, Kotzebue 2. 10153

Najtaniej brokatela od rs. 1 k. 20. Skład fabryczny, Kotzebue 2. 10153

Nowolipie 8. Pracownia pończoch. Nadra-bianie bawełnianych kopiejek 35, fildokoso-nych 50. 11923

Od 3 rs. suknie, okrycia przyjmuje, rękawc-za dobre, gustowne wykonanie. Miniewska. Żórawia 26. 12008

Pies, czarny ponter, z obrozą srebrną zginał 30 kwietnia. Znalazca raczy odprowadzić: ulica Ogrodowa 13, do właściciela domu za na-grodą. 12470

Pracownia krawatów „Louise,” Orła 10, wyucza w trzech tygodniach wszelkich faso-nów krawatów, oraz przyjmuje robotę z dane-go materiału. 1279r

Przyjmuje zamówienia na wyroby galante-ryjno-skorzane, jak: portmonetki, teki, port-sigaress, portfelce, etc. oraz odnawianie i rapa-racja takowych. Elekoralna 6, m. 8. 12197

Ponczochy, skarpetki, pończoszki, nadrabia-nie dobre, tanie. Bracka 5, m. 23. 10813

Rzadka sposobność nauczania się farbowania i fryzowania strusich piór, na wszystkie od-cienia, podług paryskiej metody. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 147, 3-c piętro, mieszka-nia 30. 12423

Sklep spożywczy, Chmielna 26, poleca pomi-odory, włoszczyznę suszoną z fabryki „Korne-lin,” konfitury, konserwy, wina owocowe, to-wary kolonialne, masło świeże, solone, sery gatunki wyborowe, cena umiarkowana. 11981

Syfony najlepszej konstrukcji, piękne trwałe, 8/10-litrowe białe lub niebieskie po 85 kop., 5/10-litrowe 75. Główna syfonowa 45. Niklo-wanie 7 kop. Ozdobne wyrznięcie firmy na szkło 50 syfonów i wyżej po 8 kop. Opakowa-nie bezpłatnie. Szkło wytrzymałe 20, główki 30 atmosfer ciśnienia. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 12413

Szukam kredytu u dobrego krawca na ubra-nie. Gwarancja. Oferty: Kurjer lit. Q. 12396

Tanio, gustownie, kapelusze, kapotki ubie-ram, przerabiam. Fasony najświeższe. Po-trzebna uczennica. Mokotowska 49, mieszka-nia 21. 12465

Uwadamia się p. Kretti, że obrazy jeg-uwraże nie odebrał do 15 maja 1891 będą sprzedane. Długa 12, m. 69. 11298

Ważne dla cukrowni, browarów, dystrylarni, wprzedażni, farbiarni, mydlarni, hut szklan-nych, drogich żelaznych konnych, wszelkich bu-dowli. Ekscektor. Broszurka bezpłatnie. Rit-ter, Warszawa. 1135r

Wynajmę kapeluszy żałobnych. No-wy-Swiat 38, m. 2. 11748

Wyroby pończosznice, trykotowe, włóczko-we i t. p. pozostałe z wyprzedaży poleca po ponownie znizonej cenie. M. Poławska. Trebacka 4. 11959

Wyszukiwanki stopniowane Roszkowskiej w nabyciu w główniejszych księgarniach, składach zabawek. 1233r

Załatwia kompletne pogrzeby. Trumny me-talowe i drewniane po cenach fabrycznych. Ubory pośmiertne, suknie, kapelusze, krepy i wieniec. Plac św. Aleksandra № 14. Wodczyński. 922r

Zaginął mops. Znalazca zechce odprowadzić go za nagrodą, na ulicę Włodzimierską № 15, mieszkania № 1. 12481

Zawadamiam sz. publiczność, że kupiłam zprawnie Teresę, Marszałkowska 134, a będąc fachową potrafię zasłużyć na zaufanie publi-czności robotą dobrą i akurata, oraz zawiada-miam, że za bieliznę przyjętą przez moją po-przedniczkę nie odpowiadam. — Teresa. 12460